

GŁOS WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945
● Nr 38 (10 209)

Poznań, czwartek 17 lutego 1977

Cena 50 gr
● Wyd. A

Udział Polski w produkcji „IL-66”

Przykładem integracji przemysłów lotniczych Związku Radzieckiego i Polski a jednocześnie nowych, twórczych form ścisłej współpracy, jest zaoferowanie nam przez Kraj Rad czynnego udziału w produkcji najnowszego typu samolotu pasażerskiego „IL-66”. W roli partnera wystąpi Wytwórnia Sprzętu Komunikacyjnego „PZL” w Mielcu. Zakłady te, już od wielu lat łączą się bezpośrednio więzi współpracy z ZSRR, których wyrazem była — oparta na dokumentacji radzieckiej — produkcja samolotów wielozadaniowych „AN-2” a także wspólne skonstruowanie z radzieckimi specjalistami samolotu rolniczego o napędzie odrzutowym „M-15”.

Dotychczas jednak, żaden z zakładów w Polsce nie współuczestniczył w produkcji wielkich samolotów pasażerskich. Dla polskiego przemysłu lotniczego równoznaczne jest to z wejściem na nową drogę rozwoju. (PAP)

Powstała Orkiestra Rozrywkowa PR i TV w Poznaniu

Od niedawna działa przy poznańskim radio i telewizji Redakcja Nagrań, kierowana przez Janusza Hojana. Z jej inicjatywy, a przy pomocy kierownictwa PR i TV w Poznaniu stworzono w mieście — znaczącym w kraju ośrodku radiowo-telewizyjnym, w szczególności w dziedzinie muzyki i rozrywki — Orkiestrę Rozrywkową Polskiego Radia i Telewizji.

22-osobowy zespół skupiający muzyków-instrumentalistów (prym wiodą studenci i absolwenci miejscowej PWSM) oraz 5-osobową grupę wokálną, ma za sobą pierwszą sesję nagrań radiowych; utrwalił na taśmie osiem kompozycji autorów poznańskich, którzy przede wszystkim będą dlań dostarczycielami repertuaru i aranżacji. Jednym bowiem z zadań działania zespołu jest wykonywanie i popularyzowanie na ogólnopolskiej antenie kompozycji poznańskich twórców muzyki rozrywkowej. Głównymi animatorami poczynają artystycznych na jej orkiestrę są trzej młodzi muzycy (kompozytorzy, aranżery i dyrygenci): Zbigniew Górny, Aleksander Maliszewski i Janusz Piątkowski.

Charakterystyczną cechą zespołu ma być uniwersalność i artystyczna wszechstronność, przejawiająca się zarówno w wykonawstwie muzyki instrumentalnej

Wzrost cen w Kanadzie

Kadra PZPN — Panathinaikos 1:0

W ostatnim, piątym spotkaniu kontrolnym podczas swojego tournée kadra polskich piłkarzy zmierzyła się w Atenach z czołowym zespołem greckiej ekstraklasy — Panathinaikos Ateny. Mecz wygrał Polacy 1:0 (1:0), zdobywając bramkę ze strzału Andrzeja Szarmacha w 18 min.

Dokończenie na str. 4.

PREMIER P. JAROSZEWICZ W LESZCZYŃSKIEM

Priorytety dla gospodarki żywnościowej

Członek Biura Politycznego KC PZPR, premier Piotr Jaroszewicz przebywał wczoraj w województwie leszczyńskim, aby zapoznać się z problemami indywidualnych producentów rolnych.

Rano prezes Rady Ministrów spotkał się z kierownictwem polityczno-administracyjnym gminy Pępowa, odwiedził także bazę miejscowej Gminnej Spółdzielni. Następnie udał się do Krobi, gdzie spotkał się z producentami rolnymi i indywidualnymi gmin: Krobia, Borek, Gostyń, Pogorzela i Poniec. Ośmiu gospodarzy z tego regionu — przodujących w Leszczyńskim i w kraju poziomem towarowości produkcji rolnej — przedstawiło premierowi i gospodarzom województwa swoje problemy, bolączki i przeszkody na drodze do zwiększenia wydajności posiadanych pól, łąk i budynków inwentarskich. Wszyscy oni wyspecjalizowali się w określonej dziedzinie hodowli, a dzięki własnej produkcji pasz w małym stopniu są uzależnieni od wahań i niedostatków zaopatrzenia w pasze przemysłowe. Dlatego też u tych hodowców ubiegłoroczny spadek pogłowia

był nieznaczny lub nie wystąpił wcale. Uczestnicy spotkania w imieniu własnym i swoich sąsiadów zaakceptowali założenia polityki państwa wobec rolnictwa. Zadeklarowali też chęć i ukazali możliwości zwiększania produkcji. Z wielkim uznaniem wyrażali się o proponowanym przez partię i rząd przyznaniu im prawa do rent i emerytur.

P. Jaroszewicz odpowiadał wyczerpująco na pytania rolników. Zapewnił, że w tym roku wydatnie polepszy się zaopatrzenie wsi w środki do produkcji rolnej i materiały budowlane. Podjęta rozbudowa i modernizacja przemysłu maszyn rolniczych gwarantuje w latach następnych wielokrotne zwiększenie dostaw ciągników i innych maszyn.

Premier przedstawił rolnikom złożoność problemów polskiego rolnictwa, wyjaśnił sens i cel polityki rolnej, uzasadnił znaczenie produkcji żywności dla pomyślności polskiej gospodarki i polskiego społeczeństwa. Poziom plonów w roku bieżącym i w latach następnych zadecyduje o rozmiarach bardzo kosztownego importu zbóż, mięsa i tłuszczów. Obecnie import ten zmusza nas do odłożenia na później wielu przedsięwzięć, które w istotny sposób poprawiłyby warunki życia wszystkich Polaków. Od postawy rolników zależy, w jakiej części zdołają oni wyżywić naród, aby import żywności był jak najmniejszym ciężarem na szego bilansu dewizowego, aby więcej środków można było przeznaczyć na dalszą rozbudowę gospodarki, na podnoszenie stopy życiowej społeczeństwa.

Prezes Rady Ministrów odwiedził również w gminie Krobia gospodarstwo rolne Mariana Andrzejewskiego, który wyspecjalizował się w produkcji trzody chlewnej.

W godzinach popołudniowych

wychowawczej. Nagroda ma być po raz pierwszy przyznana w 100-lecie urodzin J. Korczaka — 22 lipca 1978 r.

Oświadczenie K. Waldheima

W czasie konferencji prasowej w Wiedniu, sekretarz generalny Organizacji Narodów Zjednoczonych — K. Waldheim stwierdził, że jego zdaniem na Bliskim Wschodzie daje się odczuć nowy klimat polityczny i szczerze pragnienie wznowienia rozmów pokojowych. Dodał on równocześnie, że przed wznowieniem generalnej konferencji bliskowschodniej trzeba będzie włożyć wiele wysiłku, aby zbliżyć stanowiska zainteresowanych stron w sprawie statusu Organizacji Wyzwolenia Palestyny.

Porozumienie EWG — USA

W Waszyngtonie podpisano wczoraj porozumienie w sprawie wzajemności między USA i EWG w związku z wprowadzeniem od 1 marca br. przez USA 200-milowej strefy połowów wokół swych wybrzeży. Podobne porozumienia Stany Zjednoczone podpisały już z kilkoma pojedynczymi krajami. Dokument precyzuje rejon, w którym w 200-milowej strefie ame-

wych premier przeprowadził rozmowy z gospodarzami Ziemi Leszczyńskiej. (tt)



Na zdjęciu: podczas spotkania z producentami rolnymi w Krobi. Fot. — S. Ossowski

Sukces socjaldemokratów w wyborach duńskich

Wtorkowe wybory parlamentarne w Danii zakończyły się sukcesem rządzącej Partii Socjaldemokratycznej. Uzyskała ona 37,1 procent głosów i 12 nowych mandatów (dotychczas 29,9 procent i 53 mandaty).

Duża część społeczeństwa duńskiego nadal uważa, że socjaldemokraci mogą najlepiej zagwarantować pokój społeczny i zwrot ku stabilizacji gospodarczej kraju. Duńska Partia Socjaldemokratyczna odzyskała prawie stan posiadania sprzed referendum w sprawie EWG, które doprowadziło do głębokiego podziału społeczeństwa duńskiego i samych socjaldemokratów.

Socjaldemokraci znacznie zwiększyli przewagę nad pozostałymi partiami. Największą dotychczas partią opozycyjną, liberalna Venstre, stojąca na prawym skraju sceny politycznej, straciła połowę mandatów (z 42). Niemniej socjaldemokraci są gotowi obecnie współpracować z centrowymi partiami mieszczącymi nie chcąc zapewne brać wyłącznej odpowiedzialności

Minister F. Puja u E. Gierka i H. Jabłońskiego

Komunikat polsko-węgierski

I sekretarz KC PZPR Edward Gierek przyjął wczoraj ministra spraw zagranicznych Węgierskiej Republiki Ludowej Frigyesa Puje. W spotkaniu uczestniczył minister spraw zagranicznych PRL — Emil Wojtaszek.

Tematem rozmowy, która upłynęła w serdecznej atmosferze, były niektóre problemy pomyślnie rozwijającej się współpracy pomiędzy obydwojema braćmi krajami.

Także wczoraj węgierskiego ministra przyjął przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński.

W czasie rozmowy omawiano aktualne zagadnienia sytuacji międzynarodowej, a na tym tle, rolę obu krajów w dalszym utrwalaniu pozytywnych przemian w Europie i na świecie. Omawiano także

sprawy związane z pogłębianiem współpracy polsko-węgierskiej.

Ogłoszony wczoraj na zakończenie oficjalnej przyjacielskiej wizyty w Polsce ministra F. Puji — komunikat głosi m. in., iż w czasie rozmów ministrów spraw zagranicznych obu krajów stwierdzono, że stosunki polsko-węgierskie rozwijały się pomyślnie we wszystkich dziedzinach. Komunikat podkreśla m. in. konieczność pełnego wcielenia w życie wszystkich zasad Aktu Końcowego KBWE oraz stwierdza, iż Polska i Węgry dążą do tego, aby zbliżające się spotkanie węgierskie stało się forum konstruktywnej wymiany poglądów i służyło utrwaleniu bezpieczeństwa i współpracy międzynarodowej.

W zakończeniu komunikatu stwierdza, iż rozmowy przebiegały w serdecznej, partyjnej atmosferze, w duchu pełnej zgodności poglądów na wszystkie omawiane sprawy. Min. F. Puja zaprosił min. E. Wojtaszka do złozenia wizyty na Węgrzech. (PAP)

Misja rekonesansowa

C. Vance w Izraelu

Sekretarz stanu USA — Cyrus Vance, który przybył we wtorek do Izraela, przeprowadził wczoraj rozmowy z przywódcami tego kraju. Izrael jest pierwszym etapem bliskowschodniej podróży sekretarza stanu USA. Dzisiaj udaje się on do Egiptu, a następnie do czterech innych krajów arabskich.

W wywiadzie dla telewizji kairskiej nadanym 15 bm. wczoraj Vance stwierdził, że USA chcą odgrywać aktywną rolę w próbach doprowadzenia do rozwiązania konfliktu bliskowschodniego. Dodał on, że nie przyjechał z żadnymi propozycjami, lecz jego podróż stanowi misję rekonesansową. (PAP)

Szef dyplomacji

francuskiej w Libanie

Wczoraj przybył do Bejrutu francuski minister spraw zagranicznych Louis de Guiringaud. (PAP)

Po raz piąty — z „Głosem”

Poetycki turniej na rocznicę wyzwolenia Poznania

Jedną z tradycyjnych już imprez kulturalnych związanych z rocznicą wyzwolenia Poznania jest otwarty turniej wierszy o Poznaniu i Wielkopolsce. Uczestniczą w nim zazwyczaj młodzi przedstawiciele środowiska literackiego Wielkopolski (głównie z Poznania, lecz także m. in. z Koni, Koła, Piły, Czarnej, Laurotami głównej nagrody (jest ona przyznawana przez publiczność) w latach 1973—76 byli kolejno: Wincenty Różański, Grażyna Banaszkiewicz, Andrzej Babiński i Helena Gordziej.

Tegoroczny — piąty z kolei konkurs — organizowany pod patronatem „Głosu Wielkopolskiego” przez Pałac Kultury oraz WSS „Społem” w poznańskiej kawiarni „Literackiej” przy Starym Rynku odbędzie się w najbliższym tygodniu, 20 bm., o godz. 19.

Poetyckie utwory można zgłaszać do turnieju w dniu imprezy, w godz. 17—18 w „Literackiej”. Każdy z uczestników może przedstawić najwyżej trzy utwory. Po zakwalifikowaniu ich przez komisję konkursową zostaną one przeczytane przez autorów zebranej w kawiarni publiczności. (Kos)

Obce wojska w RFN

Pentagon zwiększa siłę bojową oddziałów zbrojnych Stanów Zjednoczonych stacjonujących na terytorium Republiki Federalnej Niemiec. Jak pisze zachodniemiecki dziennik „Sueddeutsche Zeitung” chodzi tu głównie o zwiększenie siły bojowej amerykańskich jednostek lotniczych w RFN, które mają zostać wyposażone w nowe samoloty myśliwskie „F-15”.

Wirus polio w Szwecji

Szwedzka służba zdrowia poinformowała o wykryciu u czwórki małych dzieci wirusa polio, którego były nosicielami po zakażeniu się z dziewczynką, leczoną na tę chorobę w jednym ze szpitali w Sztokholmie.

Znów wzrost cen w Kanadzie

Według danych statystycznego urzędu, w Kanadzie ceny artykułów żywnościowych wzrosły znów o 1,2 procent.

Apel Komisji Praw Człowieka

Uczestnicy odbywających się w Genewie obrad Komisji Praw Człowieka ONZ zwrócili się z apelem do sekretarza generalnego tej organizacji, K. Waldheima, o natychmiastowe podjęcie kroków w celu uratowania życia dwóch przywódców Organizacji Ludu Afryki Południowo-Zachodniej (SWAPO), A. Muszimby i C. Szi Kongony. Zostali oni skazani na karę śmierci przez władze Republiki Południowej Afryki.

Spotkanie ministrów rolnictwa

We wtorek w Brukseli zakończyło się dwudniowe posiedzenie ministrów rolnictwa EWG. Uczestnicy narady nie osiągnęli porozumienia w sprawie głównego punktu porządku dziennego, a mianowicie nowych cen skupu produktów rolnych na lata 1977—78. Ponieważ dyskusja na ten temat zastrzyła się, postanowiono odróczyć podjęcie decyzji na marzec br.

Krótko

H. Asad w Bukareszcie

W Bukareszcie rozpoczęły się rozmowy sekretarza generalnego RPK, prezydenta Rumunii N. Ceausescu z sekretarzem generalnym Syryjskiej Partii BASS, prezydentem Syrii — H. el-Asadem. W toku wymiany poglądów wypowiedziano się za rozszerzeniem współpracy politycznej, ekonomicznej, naukowej i technicznej i kulturalnej między Rumunią a Syrią.

Towarzystwo im. J. Korczaka

W heskim mieście Giessen (RFN) powstało niemieckie towarzystwo im. J. Korczaka. Jego zadaniem będzie popularyzowanie dzieł tego wybitnego lekarza, pedagoga i pisarza. Jak podaje „Frankfurter Allgemeine Zeitung” zgodnie ze statutem, towarzystwo ufundowało nagrodę, która będzie przyznawana za wybitne osiągnięcia na polu pediatrii, literatury dziecięcej, lub w praktyce

Krótko

Z okazji zbliżającej się 59 rocznicy powstania radzieckich sił zbrojnych odbyło się wczoraj w Warszawie spotkanie członków klubu h. żołnierzy Armii Radzieckiej, działającego przy Zarządzie Stolecznym TPP-R.

W czasie spotkania grupa kombatanów wyróżniona została złotymi honorowymi odznakami TPP-R. (PAP)

**PRZYJACIELSKIE
SPOTKANIE STOLIC**

W kolejnym dniu przyjacielskiego spotkania stolicy Polski i Węgier — „Dni Budapesztu” w Warszawie — odbyły się wczoraj imprezy przybliżające mieszkańcom Warszawy życie i dorobek ponad 2-milionowej stolicy Węgierskiej Republiki Ludowej.

W pawilonie Stowarzyszenia Architektów Polskich otwarto wystawę ilustrującą w historycznym zarysie rozwój komunikacji w Budapeszcie.

Fotogramy i planse obrazują początki i rozwój komunikacji państwowej. Dziś z dobrze rozbudowanej sieci rozmaitych środków lokomocji korzysta dziennie 4,5 mln pasażerów. Ekspozycje zapoznały też z zamierzeniami, w których ważnym etapem jest dalsza rozbudowa metra.

Zainteresowaniem warszawian cieszy się wystawa współczesnego malarstwa, grafiki i rzeźby węgierskiej prezentowana w Pałacu Kultury i Nauki. W kinie „Non-stop” trwa przegląd filmów o Budapeszcie, a w Instytucie Kultury Węgierskiej — przegląd filmów fabularnych. (PAP)

MONTAŻ PIERWSZEJ TURBINY

W nowo powstającej elektrowni szczytowo - pompowej „Porąbka — Zar” w Porąbce (woj. bielskie), rozpoczęto montaż pierwszej z czterech turbin o mocy 125 megawatów.

Prace te wykonują specjalne ekipy katowickiego „Elektromontażu” we wnętrzu góry Zar, gdzie wydrążona została ogromna hala o długości 120 m, szerokości 27 m i wysokości 42 metrów.

W elektrowni zainstalowane zostaną łącznie cztery turbiny o mocy 125 megawatów każdy, dające moc rzędu 500 megawatów. Pierwszy prąd z elektrowni szczytowo-pompowej „Porąbka — Zar” popłynie już w przyszłym roku. PAP

**Radzieccy kosmonauci
kontynuują badania**

Zakończono pierwszą połowę zaplanowanego programu prac radzieckich kosmonautów Wiktora Gorbati i Juri Głazkowa na pokładzie naukowej stacji orbitalnej „Salut-5”. Załoga kontynuuje realizację programu badań i eksperymentów naukowo-technicznych, medycznych i biologicznych.

Rozpoczął się nowy eksperyment technologiczny — badania właściwości dyfuzji substancji w stanie nieważkości. Zgodnie z programem ekspe-

**Eksperymenty
„Vikinga”**

Naukowcy z Ośrodka Kosmicznego w Pasadenie przygotowują się do nowej serii eksperymentów sondy marsjańskiej „Viking”. Dotychczas mechaniczna łopata ładownika „Vikinga” pobierała próbki gleby marsjańskiej z głębokości zaledwie kilkunastu centymetrów. W połowie marca do przeprowadzenia analiz na pokładzie mini-laboratorium marsjańskiego mają być pobrane próbki z głębokości do kilkudziesięciu centymetrów. Naukowcy czekają, czy próbki gruntu marsjańskiego z większej głębokości będą zawierały również dużo tlenu, jak próbki pobierane z wierzchniej warstwy. (PAP)

LOGODA

Zachmurzenie duże, miejscami opady śniegu z deszczem lub mżawką. Rano lokalne mgły. Temperatura maksymalna od minus 2 stopni na północnym wschodzie do 0 w centrum i plus 3 na południowym zachodzie. Wiatry słabe i umiarkowane o kierunkach zmiennych.

~~~~~

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Wojciech Nentwig.

**Przyspieszyć produkcję pasz**

O tym jak rozwijać będzie my hodowlę w istotnym stopniu zadecydują warunki i zasoby pasz, którymi rokrocznie dysponować będzie rolnictwo. Przeglądając, jakie należy podjąć w gospodarstwach oraz to, co zrobić ma przemysł dostarczający rolnictwu środki produkcji, by zabezpieczyć produkcję pasz stosownie do potrzeb chowu zwierząt, rozpatrzony na posiedzeniu Biura Politycznego KC PZPR 15 bm. komplek-

sowy program przyspieszenia produkcji pasz. Ujmując on całokształt spraw decydujących o wynikach gospodarki paszowej oraz określa kierunki działań, które muszą być podjęte już wiosną i sukcesywnie uogólniane, w celu maksymalnego wykorzystania istniejących rezerw paszowych.

Posiadamy bowiem jeszcze duże rezerwy paszowe, zwłaszcza w gospodarstwach użytkujących płony niższe od średnich oraz tradycyjnie zbierających i przechowywujących pasze. Bogatym źródłem pasz są też nadające się na karmę dla zwierząt — a dotychczas nie zagospodarowane — produkty uboczne przemysłu, zwłaszcza rolno-spożywczego.

Produkcję zwierzęcą w ostatnich latach cechowała duża zubożalność. Wzrastające zapotrzebowanie w tym zakresie pokrywałyśmy, systematycznie powiększając import zbóż. Jednakże znaczny wzrost cen na te produkty na rynkach światowych w minionym 5-leciu, wahania w podaży, a także trudności transportowe, uniemożliwiają kontynuowanie tej polityki. Za chodzą więc potrzebą szybkiego zwiększenia krajowej produkcji zbóż, które stanowią 34—36 procent wartości wszystkich pasz zużywanych w hodowli. I tu rezerwy mamy znaczne. Powiększając obszar obsiewany zbożami o około 7,7 mln ha w roku ubiegłym do 8,5 mln ha w 1980 r., w tym kukurydzy na ziarno z 30 000 ha do 40 000 ha i podnosząc plony do 30—31 q z ha, możemy uzyskać o około 3 mln ton zbóż więcej niż w 1976 roku. Nie jest to zadanie łatwe, lecz w pełni realne. Sprzyjać temu warunki tworzyć ma zabezpieczenie w kwalifikowany materiał siewny wysokopłennych odmian zbóż, polepszenie zaopatrzenia w nawozy mineralne oraz maszyny do uprawy i zbioru.

Nie mniejszą rolę w polepszaniu sytuacji paszowej odegrać może już w tym roku rozszerzenie powierzchni uprawy wyżej plonujących roślin pastewnych oraz areał wsiwek i poplonów. Dużą rezerwę w gospodarce paszowej stanowią trwałe użytki rolne, z których przy zastosowaniu wysokiego nawożenia mineralnego i rozszerzeniu obszaru tak trzy kośnych o 1 250 000 ha (wobec 700 000 ha w 1975 roku) można zwiększyć średni plon siana co najmniej do 65 q z ha. Z kolei efektywniejsze wykorzystywanie pastwisk zapewnić powinno rozszerzenie do 700 000 ha obszaru objętego wypasem kwaterowym.

Problem polega jednak nie tylko na zwiększeniu produkcji pasz własnych w gospodarstwach, ale również na ich racjonalnym wykorzystaniu. W tym celu niezbędne jest upowszechnienie w gospodarstwach efektywniejszych metod zbioru, konserwacji i przechowywania ziemiopłodów przeznaczonych na pasze. Chodzi tu zwłaszcza o zwiększenie produkcji kiszzonek. W programie określono też zadania dla przemysłu dostarczających środki produkcji znajdujące zastosowanie w gospodarce paszowej.

Przyjęty przez Biuro Polityczne program zobowiązuje

**Telefony  
DONOSZA**

● Na skrzyżowaniu ulic Gdyńskiej i Bałtyckiej w Poznaniu kierowca „Fiat 125p” Marek B. nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu i doprowadził do zderzenia z „Zil-em”. Pasażerka „Fiatu” Małgorzata K. doznała ogólnych obrażeń ciała. Straty — 15 000 zł.

● Wczoraj w Gostyniu samochód ciężarowy „Lublin”, wyprzedzając inny pojazd, potrącił jadącą z przeciwka 10-letnią rowerzystkę Mariolę M. Doznała ona bardzo ciężkich obrażeń ciała.

● W miejscowości Grabkowo (woj. koniński) prowadzący „Nysę” Ryszard G. nie zachował należytej ostrożności i wpadł do rowu. Na szczęście nie było ofiar w ludziach. Straty — 15 000 złotych.

● Na winogardzku Osiedla Wielkiego Października w Poznaniu nieznaną sprawcą spowodował pożar w piwnicy jednego z bloków. Szybkie przybycie straży pożarnej uchroniło budynek od większych strat. (ask)

województwa do opracowania własnych ustaleń w tej dziedzinie, uwzględniających lokalne warunki i stan posiadanych rezerw oraz kierunki rozwoju produkcji zwierzęcej. Od opracowania konkretnych programów w każdej gminie i konsekwentnego ich realizowania, a więc od wykorzystania w pełni istniejących w każdej wsi i gospodarstwie rolnym rezerw zależnie będzie wykonanie kompleksowego programu przyspieszenia produkcji pasz, a tym samym przyspieszenie rozwoju produkcji zwierzęcej.

**ANDRZEJ KASPEROWICZ**

**Holenderska  
ekipa śledcza  
przebywała w Krakowie**

Wczoraj holenderska ekipa śledcza dokonała oględzin miejsc związanych z działalnością Piętra Nicolasa. Mentena w Krakowie w okresie okupacji hitlerowskiej.

W Wojewódzkim Archiwum w Krakowie prawnicy holenderscy zapoznali się z oryginalnymi dokumentami hitlerowskich dotyczących współpracy Mentena z władzami okupacyjnymi. Są to m. in. pisma, które rekomendowały Mentena jako zwolennika hitlerizmu, co ułatwiło mu uzyskanie stanowiska biegłego d.s. dzieł sztuki oraz komisarza do zarządcy (Treuhändera) antykwariatów pożydowskich.

Z kolei holenderska ekipa śledcza obejrzała bućnek, gdzie w okresie międzywojennym znajdowała się siedziba konsulatu holenderskiego (Menten był wówczas konsulem honorowym).

Wczoraj przesłuchany został w Krakowie świadek Jan Garbień. Jego zeznania dotyczyły kontaktów Mentena z wyższymi funkcjami nariuszami dowództwa SS w GG oraz tzw. rządu Generalnego Gubernatorstwa, a także wyjazdu Mentena do Lwowa po agresji Niemiec hitlerowskich na Związek Radziecki. (PAP)

**Kilkaset ofiar śmiertelnych**

**Powódź w Mozambiku**

Jak podaje specjalny wysłannik dziennika „Noticias” ukazującego się w stolicy Mozambiku — Maputo, powódzie w południowej części tego kraju przybrały katastrofalne rozmiary.

Wczoraj podano do wiadomości w Maputo, że na skutek silnego przyboru wód na rzece Limpopo przerwała się tama i 300 osób poniosło śmierć. (PAP)

**W Poznaniu od 11 do 24 czerwca**

**Interesujący program  
Jarmarku Świętojańskiego**

Bardzo udany był ubiegłoroczny Jarmark Świętojański. Stary Rynek gościł tysiące poznaniaków i gości zagranicznych. Tak więc zdecydowano imprezę tę organizować co roku w okresie Międzynarodowych Targów Poznańskich.

Drugi Jarmark Świętojański odbędzie się w dniach 11—24 czerwca. Obecnie opracowuje się wstępnie jego program. Otwarcie połączone zostanie m. in. z przeniesieniem pomnika Bamberki z ul. Mostowej na Stary Rynek, natomiast zamknięcie — z tradycyjnymi obrzędami świętojańskimi nad Wartą.

W dekoracji Starego Rynku wykorzystane będą elementy z roku ubiegłego, a pośród nich barwne sztandary cechowe.

Handel otrzyma więcej kramów, gastronomia zorganizuje stylowe ogródki. W podcieniach domów budowniczych zaprezentują się rzemiosła artystyczne. Rzemieślnicy otrzymają także kramy przy ul. Wójskiej, gdzie sprzedawać będą różnego typu wyroby. Ulicę Franciszkańską przydzieli do spółdzielczości inwalidów.

Specjalnie na Jarmark Świętojański przygotowywane są liczne pamiątki i upominki m. in. z jego symbolem — Bamberką.

Odbędzie się dni cepeliowskie, rzemiosła, spółdzielczości inwalidów oraz książki, którym podporządkowany zostanie także program artystyczny. Wystąpią na Starym Rynku m. in. zespoły regionalne pieśni i tańca, kapela, rybakci. Jarmarkowi Świętojańskiemu towarzyszyć będą także wystawy, na przykład w BWA — szkła artystyczne, a w salonie PTF przy ul. Paderewskiego — aktualności tej imprezy.

Przypomnijmy, że Jarmark Świętojański organizuje Urząd Miejski w Poznaniu przy współudziale redakcji „Expressu Poznańskiego”. (pik)

**Poszukiwanie  
transportowych rezerw**

Linie transportowe i komunikacyjne to system nerwowy gospodarki. Ta znana prawda potwierdza się szczególnie teraz, gdy transport, a zwłaszcza kolej, nie nadążają za szybkim rozwojem przemysłu, rolnictwa, nie zawsze mogą sprostać rosnącemu potrzebom handlu zagranicznego, czy też wymogom związanym ze sprawnym zaopatrzeniem rynku. Przyczyny tego stanu tkwią nie tylko w sięgających daleko wstecz zaniedbaniach inwestycyjnych. Należy ich szukać zarówno w niedoskonałości już — jak na nasze obecne wymogi — organizacji pracy kolei, jak i w słabej dyscyplinie ładunkowej i przewozowej. Oto niektóre przykłady:

W 1975 r. w całym naszym transporcie, który w ciągu roku przemieszcza już około 2,5 mld ton towarów, aż 1 mld przeladować trzeba było ręcznie; w ubr. wskutek przetrzymywania wagonów ponad ustalono normy stracono możliwość przewozu około 4 mln ton towarów; gdyby na PKP udało się wyeliminować tylko najbardziej nieracjonalne przewozy, można by już obecnie odciążyć kolej od transportu około 5 mln ton towarów.

Kolejarze mówią, że zdolność przewozową PKP limituje przelotowość linii i wielkość taboru. Wiadomo, że w myśli rządowego programu kompleksowego rozwoju transportu — akceptowanego w ubiegłym roku przez Biuro Polityczne KC PZPR — przewiduje się ogromne środki właśnie na modernizację najważniejszych, a także budowę nowych linii kolejowych. Większym strumieniem i bardziej rytmicznie zaczęły ostatnio do PKP napływać z przemysłu nowe, pojemniejsze wagony. Inwestuje się znacznie więcej niż w poprzednich latach w transport samochodowy, drogownictwo, żeglugę śródlądową. Są to jednak w większości inwestycje, których rezultaty nie mogą być odczuwalne natychmiast.

A przecież cała gospodarka nie może czekać. Trzeba więc już teraz zastosować takie środki organizacyjne, które pozwolą — mówiąc najogólniej — przewozić na tych samych liniach i posiadającym aktualnie taborom więcej towarów.

Chodzi więc o usprawnienie organizacji przewozów, polegającej m. in. na wprowadzaniu na kolejowe szlaki maksymalnej liczby zwartych, tzw. marszrutowych i wahałowych pociągów, o zwiększenie ich ładowności poprzez stosowanie większych, 4-osowych wagonów, a także wszystkich o przygotowanie użytkowników do szybkiego rozładunku i załadunku wszystkich środków transportu.

Stąd tak palącym problemem staje się dziś mechanizacja prac ładunkowych w transporcie. Problem ten musi być rozwiązywany przez wszystkich zainteresowanych, podobnie jak wszyscy powinni współdziałać w usprawnianiu pracy całego transportu i komunikacji.

Warto przypomnieć, że za trzy tygodnie — 10 marca — Rada Ministrów po zakończeniu posiedzenia Rady Ministrów, że prezydent USA Jimmy Carter przekazał we wtorek wieczorem orędzie szefowi państwa francuskiego, Valeremu Giscardowi d'Estaing, dotyczącemu sprawy lądowania nadźwiękowego samolotu „Concorde” w Nowym Jorku. Orędzie to jest odpowiedzią na list Giscarda d'Estaing.

**Wymiana listów  
w sprawie „Concorde”**

J. Carter wyraża pragnienie, aby sprawa „Concorde” została załatwiona w „sposób świadczący o bliskich więzach przyjaźni łączącej Francję i Stany Zjednoczone”. (PAP)

Warto przypomnieć, że za trzy tygodnie — 10 marca — Rada Ministrów po zakończeniu posiedzenia Rady Ministrów, że prezydent USA Jimmy Carter przekazał we wtorek wieczorem orędzie szefowi państwa francuskiego, Valeremu Giscardowi d'Estaing, dotyczącemu sprawy lądowania nadźwiękowego samolotu „Concorde” w Nowym Jorku. Orędzie to jest odpowiedzią na list Giscarda d'Estaing.

**Wydalenie 2 obywateli  
USA z W. Brytanii**

W złożonym wczoraj oświadczeniu, minister spraw wewnętrznych W. Brytanii — Merlyn Rees podtrzymał nakaz wydalenia dwu obywateli amerykańskich: 41-letniego Philipa Agee, byłego agenta Centralnej Agencji Wywiadowczej (CIA), autora krytycznych dla tej centrali publikacji, i 25-letniego Marka Hosenballa, „dżena nikarza zatrudnionego w jednej z popołudniówek londyńskich. Nie ośmiesza więc skutku złożone przez nich oświadczenie o nakazu opuszczenia brytyjskiego terytorium państwowego.

Oficjalnym powodem wydalenia jest działalność na szkodę bezpieczeństwa W. Brytanii. Jednocześnie brytyjskie MSW kategorycznie odmawia sprecyzowania zarzutów przeciwko P. Agee i M. Hosenballowi. W Londynie nie jest tajemnicą, że za nakazem deportacyjnym kryje się robota CIA. (PAP)

**Będzie ciepło**

Obecne mrozy i śniegi są już chyba ostatnie tej zimy. Meteorolodzy zapowiadają bowiem stopniowe ocieplenie. Mroz stopniowo zaczyna się zmniejszać. Jak przewiduje IMGW do 19. tego może utrzymać się podobny typ pogody. Spodziewane zachmurzenie duże z rozproszonymi, niewielkimi opadami śniegu, a na zachodzie kraju — śniegu lub deszczu. Możliwe mgły i zamglenia. Temperatury maksymalne od minus 6 do minus 1 stopnia na wschodzie i od 0 do plus 5 stopni na zachodzie kraju. Temperatury minimalne od minus 10 do minus 5 stopni na wschodzie i od minus 3 do plus 1 stopnia na zachodzie.

Ostatnia dekada lutego będzie znacznie cieplejsza. Spodziewane temperatury maksymalne od plus 4 do plus 8 stopni. Podobnie zapowiada się początek marca — z temperaturami maksymalnymi w granicach plus 5 do plus 10 stopni. (PAP)



# Obiady i podwieczorki z „Amino“



Koncentraty spożywcze, które jeszcze niedawno były poszukiwane głównie w sezonie turystycznym, stały się dzisiaj ważną pozycją w codziennym jadłospisie. Zupy, sosy, przyprawy, desery, których przygotowanie wymaga kilku do kilkunastu minut, znacznie „ułatwiają życie” gospodyniom domowym. Jednym z potentatów w produkcji tego typu wyrobów są Poznańskie Zakłady Koncentratów Spożywczych „Amino”. Czy w roku bieżącym zwiększą one swoją produkcję, czy wprowadzą nowe asortymenty i dalej będą poprawiać jakość wyrobów? Na wszystkie te pytania dyrektor ekonomiczny „Amino” — Wiesław Śpiwakowski odpowiada twierdząco.

Tegoroczna produkcja zakładów będzie wyższa o ponad 20 procent od wykonania roku ubiegłego, a jej wartość osiągnie 1 mld 580 mln zł. Dodatkowe wyroby na rynek krajowy, wartość 60 mln zł, to odpowiedź załogi na list Edwarda Gierka. Handel otrzyma więc większe niż w ubiegłym roku ilości zup, przypraw, sosów, makaronów, ryżu, kawy, herbaty „instant”, lodów, orzeszków („Amino” produkuje ponad 80 rodzajów wyrobów).

Wobec nasycenia rynku (w roku bieżącym zakład wyprodukuje 250 mln torebek zup) postanowiono w „Amino” sprzedawać zupy w zakładach żywnościowych i przedsiębiorstwach przemysłowych.

W Sanockiej Fabryce Autobusów „Autosan”, „Amino” otworzyło sklep fabryczny, w którym sprzedaje się dziennie do 2000 zup (w połączeniu z pieczywem stanowią one doskonały posiłek regeneracyjny). O podobnym przedsięwzięciu myśli się teraz w Fabryce Samochodów Rolniczych w Poznaniu. „Amino” jest gotowe do starcia z gastronomią zup w dużych opakowaniach.

Nie we wszystkich jednak asortymentach „Amino” może w pełni zaspokajać potrzeby. Na przykład lodów do automatów włoskich, których poznańskie zakłady są jedynym w kraju producentem, starczy w tym roku na 100 milionów porcji, ale zapotrzebowanie jest większe. W związku z tym instaluje się w zakładzie automatyczną linię angielską, która poprawi jakość mrożonych przysmaków, a po dojeździe do pełnej zdolności produkcyjnej w roku przyszłym pozwoli na podwojenie ich ilości.

W starych murach zakładu przy ul. Bałtyckiej w Poznaniu instaluje się również 3 linie włoskie do produkcji makaronów długich, które będą uruchomione w drugiej połowie roku. Po dojeździe do pełnej zdolności produkcyjnej, linie te dadzą 40–45 ton makaronu na dobę. W najbliższych dniach rozpocznie się także montaż linii

włoskiej do produkcji słonych paluszków. Już w tym roku wyprodukuje się ich około 70 ton, a jej zdolność produkcyjna wyniesie 700 ton rocznie. Nie jest to jednak ostatnie słowo załogi „Amino”, która obiecuje, że jeśli brygady montażowe będą pracowały sprawnie i nowe linie zostaną uruchomione wcześniej — otrzyma my dodatkowe ilości makaronu, lodów i słonych paluszków.

Amatorów kawy liofilizowanej z importu, która jest suszona w niskich temperaturach, dzięki czemu góruje nad nieskłą aromatem i właściwościami smakowymi, zainteresuje z pewnością wiadomość, że w tegorocznym planie „Amino” jest 1,6 mln puszek i 15 mln torebek tej kawy. Szkoda tylko, że nie można jej kupić we wszystkich sklepach — przecież skoro konsumenci tę nowość zaakceptowali, niewyjaśnioną sprawą pozostaje, dlaczego handlowcy są tacy ostrożni w jej zamawianiu. Produkcja przeczona dla nas nie powinna za legać magazynów przedsiębiorstwa — dlaczego mamy poszukiwać tego, co jest produkowane w dostatecznych ilościach?

GRAŻYNA SZULAK



„Amino” produkuje ponad 80 wyrobów, które najłatwiej nabyć w sklepie fabrycznym przy placu Młodej Gwardii w Poznaniu. Fot. — H. Kamza

## TEATR

# Dorośli w świecie dzieci

W poznańskim Teatrze Lalki i Aktora ostatnia już, przed czekającą go przeprowadzką do nowej siedziby w Pałacu Kultury, premiera. Sztuka dla dzieci starszych, „Plam”, Krystyny Miłobędzkiej od lat współpracującej z tym teatrem autorki.

Oparła na podobnej zasadzie co i poprzednie propozycje sceniczne tej pisarki, a więc nawiązując do dziecięcych gier i wyliczanek, sztuka, stara się wprowadzić dzieci w jakże tajemniczy dla nich, świat ludzi dorosłych. Przekonać ich, że wcale nie jest on tak bardzo niezrozumiały i trudny, że rządzą nim w gruncie rzeczy te same prawa, co w szkole czy na podwórku. Spotykamy się więc w tym przedstawieniu z Ojcem i Matką, Ciotką, Wujem i Nauczycielem, uosabiającymi tutaj świat ludzi dorosłych. Jest to więc sztuka i spektakl o dziecięcych wyobrażeniach i o tęsknotach dorosłych, gdzie na cenzu-

rowanym, tym razem nie znalazły się dzieci, lecz właśnie dom i szkoła.

Nowa sztuka Krystyny Miłobędzkiej nie tyle jest inna niż poprzednie, co inaczej, bardziej wyraziście i realistycznie, grana. Śledząc to przedstawienie trudno dostrzec, że ten właśnie styl i sposób interpretowania postaci, nieporównanie bardziej odpowiada temperamentowi i możliwościom aktorskim jego wykonawców, niż ten poprzedni, pełen poetyckich skrótów i niedopowiedzeń. Nie zabrakło więc w tym przedstawieniu dobrych aktorskich ról: Ojciec — Jana Harendy, Matka — Teresy Sreberskiej, Ciotka — Krystyny Cysewskiej. Dużym jego walorem przede wszystkim jest jednakże frapująca nas swą nowoczesnością i prostotą inscenizacja plastyczna: Leokadii Serafinowicz oraz Jana Berdyszaka.

O. B.

Wtorkowe przedterminowe wybory powszechne w Danii skupiały uwagę opinii międzynarodowej głównie z jednego względu. Oczekiwano odpowiedzi na pytanie, czy w ich wyniku także duńska socjaldemokracja straci poparcie wyborców.

Przypomnijmy, że w wyniku zeszłorocznych wyborów po 44 latach sprawowania władzy socjaldemokracji szwedzkiej odsunęli zostali od władzy na rzecz ugrupowań konserwatywnych. Z kolei w Republice Federalnej Niemiec socjaldemokracja zyskała mniej niż przed czterema laty liczbę głosów, i tym samym mandatów w parlamencie.

Głównie na tej podstawie mówiono, że dla socjaldemokracji nadeszły ciężkie czasy. Oczywiście nie dlatego, iż wyborcom nagłe spodobały się inne partie, lecz z tego głównie powodu, że wszędzie teraz w Europie zachodniej także socjaldemokracja rządzi się trudniej w warunkach recesji gospodarczej, w wielu krajach dającej o sobie znać dotkliwym bezrobociem i inflacją.

Nie inaczej jest w Danii, gdzie trudności gospodarcze zaczęły się wraz z wejściem tego kraju w 1973 roku w skład Wspólnego Rynku, i od tego czasu się pogłębiają. O

tym, że jest to zjawisko groźne także dla nastrojów społecznych świadczy fakt, iż w roku ubiegłym, na fali rosnącej bezrobocia (obecnie bez pracy jest rekordowa w Danii liczba 175 000 osób), zwiększyła się inflacja (jej stopa doszła do 13 proc.) i rosnące zadłużenie — popularność zaczął sobie zdobywać faszystujący adwokat Mogens Glistrup, stojący na czele partii, którą chyba dla zmylenia wyborców nazwał postępową. Według badań instytutu opinii publicznej własnej Glistrup, przeciwko któremu toczyła się sprawa sądowa o oszustwa podatkowe, miał mieć w zeszłym roku poparcie aż czwartej części wyborców. Działło się to w okresie, kiedy dzikie strajki inicjowane na tle sytuacji gospodarczej paraliżowały to jedno, to znowu inne dziedziny życia w Danii.

Wszystko to składało się na mało optymistyczny dla socjaldemokracji prognostyk przed wtorkowymi wyborami. Dodac zaś trzeba, że chociaż socjaldemokracja była w parlamencie duńskim (Folketingu) najliczniej reprezentowaną partią, to jednak dysponowała zaledwie 53 mandatami na ogółem 179 i sprawowała rząd jednopartyjny, ale przecież zdecydowanie mniejszościowe. Jeśli mi

mo to konkurencyjne partie (a w parlamencie było ich łącznie aż dziesięć, z których najznaczniejszą była Duńska Partia Liberalna byłego premiera Poula Hartlinga z 42 mandatami, nie parły do nowych wyborów, to dlatego głównie, że nie wierzone, by mogły one przynieść rozstrzygnięcie ułatwiające rządzenie krajem).

Mniejszościowy rząd socjal demokratyczny zdołał utrzymać się przy władzy przez

## Po wyborach w Danii

# Lepsza pozycja socjaldemokratów

dwa lata, co zawdzięcza balansomu na krawędzi przepaści, polegającemu w tym przypadku na rozwiązywaniu spraw kraju w taki sposób, by nie naruszać interesów mieszczanstwa i burżuazji. Inaczej bowiem każdej chwili groziło rządowi wycofanie poparcia przez partie umożliwiające swym zachowaniem w parlamencie, sprawowanie władzy właśnie socjaldemokratom.

Tymi partiami w poprzedniej

Kosz betoniarzy wazący prawie 2 tony wysunął się z prowadnic i przyniósł stopę Tadeusza F., pracownika jednego z zakładów produkcyjnych w Jarocinie (województwo kaliskie). Stało się to 9 czerwca 1975, kiedy elektryk Tadeusz F. próbował usunąć awarię betoniarzy.

Wypadek przy pracy przeobraził życie młodego człowieka. Uniemożliwił mu kontynuację działalności zawodowej oraz uczynił zeń pacjenta i... petenta. Mimo długotrwałej kuracji — najpierw w szpitalu, a później w poradni chirurgicznej — Tadeusz F. dotkliwie odczuwał skutki wypadku. Stopa była niesprawną, drętwiała i siniała. Przy poruszaniu się występował przejmujący ból. Mając trudności w chodzeniu, korzystał w miarę potrzeby z motocykla. Jedną z jazd zakończyła się nieszczęśliwie. W październiku 1975 w wyniku wypadku motocyklowego Tadeusz F. doznał obrażeń ręki.

Do 9 marca 1976 roku Tadeusz F. pobierał zasiłek chorobowy. W tym okresie rozpoczął starania o rentę inwalidzką. Nie nie zapowiadało komplikacji, bowiem Obwodowa Komisja Lekarska do Spraw Inwalidztwa i Zatrudnienia (KIZ) uznała go inwalidą II grupy w związku z wypadkiem przy pracy. To orzeczenie, które zapadło 22 kwietnia, zaskarżył wojewódzki inspektor orzecznictwa inwalidzkiego. W rezultacie Tadeusz F. musiał po raz drugi stanąć przed komisją. Jakkolwiek od pierwszego badania minęło zaledwie trzy tygodnie, a więc zbyt mało na to, by nastąpiła istotna zmiana w stanie zdrowia Tadeusza F., Wojewódzka Komisja do Spraw Inwalidztwa i Zatrudnienia w Ostrowie orzekła, że jest on całkowicie zdolny do pracy.

Od orzeczenia WKIZ nie przysługuje odwołanie. Odwołać można się natomiast od decyzji organu rentowego (to jest właściwego oddziału ZUS). Tadeusz F. mimo młodości długo i nadaremnie czekał na taką decyzję. Pod koniec czerwca napisał zatem do Okręgowego Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Poznaniu.

„Zmuszony jestem do wniesienia odwołania mimo braku formalnej decyzji ZUS o odmowie przyznania renty, ponieważ podejmowane od 3 tygodni interwencje (chodziło o wydanie decyzji — przyp. red.) w ZUS Oddział w Ostrowie nie dały żadnych rezultatów, a ja wraz z rodziną pozostaję bez środków do życia...”

Rzeczywiście, sytuacja Tadeusza F. była bardzo trudna. Nie pracował, bo czuł się źle i czekał na kurację w Instytucie Ortopedii i Rehabilitacji w Poznaniu. Żona także nie pracowała zawodowo w związku z opieką nad dwuletnim dzieckiem. Przysłowiowym szczęściem w nieszczęściu była wtedy pomoc Urzędu Miasta i Gminy Jarocin w postaci bezzwrotnej zapomogi.

Okręgowy Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Poznaniu natychmiast zareagował na prośbę Tadeusza F. o szybkie rozpatrzenie sprawy.

## Od wypadku do renty

# Wszystko dobre, co się dobrze kończy?

Bezwzględnie zażądał od Oddziału ZUS w Ostrowie nadesłania akt podkreślających, że sprawa jest bardzo pilna. Kilka dni później — w pierwszej dekadzie lipca — Tadeusz F. otrzymał z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych decyzję o odmowie przyznania renty — z datą, o dziwo, 28 maja 1976.

Już miało dojść do rozprawy, ale ci się zwinęło się miejsce w Instytucie Ortopedii i Rehabilitacji. Tadeusz F. natychmiast z tego skorzystał. Zdecydował o tym zły stan zdrowia w połączeniu z obawą, że następna okazja dostania się do lecznicy nie przeto dobiegłoby roku, po dwumiesięcznym pobycie Tadeusza F. w Instytucie Ortopedii i Rehabilitacji. Stan jego zdrowia był wówczas znacznie lepszy niż w maju, kiedy zapadło orzeczenie WKIZ w Ostrowie „całkowicie zdolny do pracy”. Biegli sądowi — ortopeda i neurolog wydali wszakże zupełnie inną opinię. Oto jej fragment:

„WKIZ nie wziął pod uwagę upośledzenia sprawności kończyn” (nogi i ręki — przyp. red.).

Biegli ustalili, że od pierwszego badania (przez KIZ, który zaliczył Tadeusza F. do II grupy inwalidzkiej) stan jego zdrowia wyraźnie się poprawił, ale nadal występuje upośledzenie sprawności kończyn. Ogranicza to możliwość wykonywania zawodu elektryka na wysokościach, nie przeszkadza natomiast w zatrudnieniu warsztatowym. W konkluzji lekarze stwierdzili, że w związku z wypadkiem przy pracy Tadeusz F. został inwalidą III grupy.

Sąd podzielił ten pogląd i zmieniając zaskarżoną przez Tadeusza F. decyzję ZUS, przyznał mu rentę inwalidzką III grupy od 9 marca 1976. Wyrok ten jest prawomocny.

Trudno tę sprawę skwitować porzekadłem: wszystko dobre, co się dobrze kończy. Byłoby to bowiem przejście do porządku dziennego nad mitrą ofiary wypadku w staraniach o należne jej świadczenia, a także nad tym, że znaczne opóźnienie w ich przyznaniu spowodowało krytyczną sytuację materialną Tadeusza F. i jego rodziny.

Główne przyczynami tych dodatkowych dla inwalidy dolegliwości były: nietrafne orzeczenie WKIZ oraz zwłoka w doręczeniu decyzji ZUS (sporządzona w maju — wręczona w lipcu). Co robić, by takie nieprawidłowości nie występowały?

Odpowiedź na to pytanie zawiera artykuł prezesa ZUS Stefana Będkowskiego pt. „O lepszą jakość pracy Zakładu Ubezpieczeń Społecznych” (w miesięczniku „Praca i zabezpieczenie społeczne” nr 7/76).

Publikacja omawia zaniechania podobne do zasygnalizowanych sprawą Tadeusza F. postulując stałą, krytyczną ocenę działalności KIZ, ukształtowanie — przy pomocy różnych środków — optymalnych form pracy komisji, a co najważniejsze, przygotowanie kadry lekarzy-orzeczników wypełniających swoje obowiązki prawidłowo i z zaangażowaniem zarówno w interesie społecznym, jak i dla dobra chorego. Jest to ważne również dla ZUS-u, albowiem — jak stwierdził prezes Będkowski w swojej publikacji — „postawa i działalność pracowników aparatu orzecznictwa stanowi częstokroć wizytówkę naszej instytucji na bezpośrednim styku: interesant — urząd”.

I jeszcze jeden cytat, wybrany w związku z drugim nadopatrzeniem (opóźnione doręczenie decyzji) w sprawie Tadeusza F.:

„Zagadnieniem bardzo ważnym jest także terminowość załatwiania spraw. Nie wolno dopuszczać do sytuacji, by z powodu oczekiwania na załatwienie swojej sprawy ubezpieczony pozostawał bez środków do życia. Należy stworzyć takie formy organizacyjne, które zapewnią dyrektorowi stałą, bieżącą informację o obciążeniu pracą wszystkich komórek oddziału oraz o czasie załatwiania przez nie spraw obywateli...”

Cenne to, iż kierownictwo instytucji, załatwiającej tyle ważnych spraw ludzkich dostrzega, co należy usprawnić. Jest to wszakże dopiero wstęp do eliminacji tych nieprawidłowości, które obsługę obywatela czynią nie dość sprawną.

MICHAŁ LUCZAK



# Wyższe kwalifikacje kadr administracji gminnej

Mimo znacznej poprawy sytuacji, która jest wynikiem zasilenia gmin przez wysoko kwalifikowane kadry z dawnych urzędów powiatowych, w wielu województwach całego kraju nadal występują niedobory fachowców, zwłaszcza ludzi z wyższym wykształceniem ogólnym, prawniczym i zawodowym — rolniczym.

Stąd też problem szybkiego podniesienia kwalifikacji pracowników podstawowych ogólni administracji znajduje się stale w centrum uwagi wojewódzkich władz administracyjnych i instancji partyjnych wszystkich szczebli.

W województwie kaliskim 90 osób zatrudnionych w urzędach uzupełnia wykształcenie wyższe, 12 osób uczy się zaocznie w szkołach pomaturalnych, a 43 osoby dokształcają się w innych szkołach średnich. Aby zdobyć młode kadry z wyższym wykształceniem, studiującej młodzieży, która zamierza pracować w administracji, funduje się stypendia.

W województwie konińskim wyższe wykształcenie zdobywa 45 pracowników urzędów. Działające w Koninie punkty

konsultacyjne uczelni z Poznania pozwalają na częściowe rozwiązanie potrzeb w zakresie wysoko kwalifikowanych kadr, a fundowane 92 studentom stypendia i oferowanie korzystnych warunków pracy są uzupełnieniem działań na rzecz podnoszenia poziomu pracy konińskiej administracji.

Urząd Wojewódzki w Lesznie opracował specjalny program doskonalenia kadr urzędów stopnia wojewódzkiego i podstawowego. Stosuje się tutaj formę skierowań na studia. Skorzystało z niej w roku ubiegłym 41 osób, a w bieżącym roku skierowanych zostało 35 pracowników. Stosowane są również stypendia fundowane. Przewiduje się, że do roku 1980 w Urzędzie Wojewódzkim co najmniej 60 procent ogółu zatrudnionych posiadać będzie wyższe wykształcenie, a w urzędach gminnych — 20 procent zatrudnionych. (ryk)

W województwie pilskim postanowiono utworzyć specjalny system stypendiów fundowanych dla tych absolwentów szkół wyższych, którzy zechcą podjąć pracę w administracji gminnej. W wyniku tej inicjatywy do 1980 r. można oczekiwać napływu blisko 80-osobowej grupy ludzi z wyższym wykształceniem. Jednocześnie z akcją stypendiów fundowanych tworzy się dogodne warunki do podnoszenia kwalifikacji pracowników urzędów gminnych. Na studiach podyplomowych, zaocznych i w wieczorowych szkołach średnich kształcą się obecnie 88 pracowników administracyjnych gmin.

Ponad 120 osób zatrudnionych w urzędach miejsko-gminnych i gminnych województwa poznańskiego uzupełnia obecnie swe wykształcenie na wyższych uczelniach Poznania, w tym głównie na Studium Administracyjnym i Wy-

dziale Prawa Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza oraz na Akademii Rolniczej w Poznaniu. Zakłada się, iż do 1980 r. liczba kadr z wyższym wykształceniem zatrudnionych w administracji gminnej województwa zwiększy się o ponad 13 procent. Do końca przyszłego roku wszyscy pracownicy administracji gminnej uzupełnią wykształcenie średnie. (PAP)

## Na warsztacie twórców

O swych nowych dziełach, o tym nad czym pracują informują dziennikarzy PAP:

**Waldemar Świerzy:** — Opracuję szatę graficzną książek serii „Światowa proza współczesna”, wydawanej przez PIW. Jednocześnie przygotowuję dla Teatru Narodowego w Warszawie cykl dwudziestu plakatów przedstawiających aktorki i aktorów tej sceny.

**Wojciech Kilar:** — ukończyłem poemat symfoniczny „Kosmicielec 1909”. Obecnie komponuję cykl pieśni na baryton i orkiestrę do tekstów ludowych i poetyckich związanych tematycznie z Podhalem i Tatrami. Jednocześnie pracuję nad III Symfonią oraz gromadzę szkice do planowanego Koncertu fortepianowego.

**Czesław Wołłejko:** — W teatrze współczesnym w Warszawie biorę udział w próbach: „Kordiana” Słowackiego, w którym wystąpię w roli Cara. W „Panu Jowialskim” Fredry natomiast zagram szambelana. Czekają mnie dalsze występy w nieukończonym serialu telewizyjnym „Lalka”. W TV ukończę rolę reżysera „Wesela Figara” Beaumarchais i przystępuję do realizacji „Meza przeznaczenia” Shawa. (PAP)

## Odwołać... zimę

W tym roku przyszła do nas zima wcale nie sroga, ale taka mniej więcej jakiej w naszym klimacie trzeba się spodziewać. I już się okazało, że trwa za długo. Bo oto drogowcy nie mają czym likwidować gołoledzi. Niezawodne w takich sytuacjach środki chemiczne wy-czerpały się na przeszło miesiąc przed kalendarzowym końcem zimy. Pozostają piasek i żwir. Nikt nie tai, że przy ich pomocy w przypadku opadów śniegu lub gołoledzi nawierzchnie wszystkich dróg nie będą mogły być utrzymane w stanie czarnym.

Ogłaszając to publicznie, Ministerstwo Komunikacji na wołuje kierowców do ostrożnej jazdy. Chwała za to ostrzeżenie, jednak nie zmienia to faktu, że nie tak powinna wyglądać walka zimą.

Spotkaliśmy się już z efektami działania służb drogowych przy pomocy tylko żwiru. Kto jechał w niedzielę trasą E-8 pomiędzy na przykład Przeźmierowem a Sadami, ten z przerażeniem zauważył, że ową drogę szybko i goło ruchem posypano żwirem pomieszanym z kamieniami wielkości piłeczek pingpongowych. Niejeden kierowca zapłynał, czując to beznadziejność. Bo przecież każdy kto chociaż trochę myśli o zapewnieniu bezpieczeństwa ruchu, a drogowcy powinni o to dbać szczególnie, wie, że pozostawienie takich kamieni na drodze w każdej chwili grozi wyrzuceniem ich przez koła pojazdów na szyby innych pojazdów lub w przechodzących obok ludzi. I powinien też wiedzieć, że w takich przypadkach winą obarcza się kierowcę pojazdu, spod którego koła kamień wyskoczy. Czyżby zatem było to złośliwe podkładanie kamieni?

Sygnalizujemy tę sprawę, dzieląc pogląd wyrażony

## Polsko-radzieckie braterstwo pracy

Zarząd Główny TPPR, wydawnictwo „Książka i Wiedza”, Zarząd Główny ZLP oraz CRZZ ogłaszają konkurs literacki pod hasłem „Polsko-radzieckie braterstwo pracy” z okazji przypadającego w tym roku 60-lecia Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej. Organizatorzy pragną aby konkurs wyłonił twórcy mające za temat doświadczenia płynące z wieloletnich związków narodów polskiego i radzieckiego, z wzajemnych kontaktów i współdziałania we wszystkich dziedzinach życia, dokumentującą wspólną pracę naszych narodów, wzbogacającą oba bratnie kraje.

Konkurs ma charakter otwarty i dopuszcza następujące formy literackie: powieści, opowiadania, reportaże, cykle reportaży, wspomnienia i obejmuje okres od 1918 roku do dziś.

W konkursie przewidziane są nagrody w wysokości: pierwsza — 35 000 zł; druga — 25 000 zł; trzecia — 15 000 zł; pięć wyróżnień po 8 000 zł. Prace konkursowe należy nadsyłać w maszynopisie w trzech egzemplarzach pod adresem: wydawnictwo „Książka i Wiedza”, Redakcja Literacka, ul. Smolna 13, 00-375 Warszawa, z zaznaczeniem na kopercie „Konkurs”.

Objętość nadsyłanych na konkurs prac powinna wynosić co najmniej 6 arkuszy autorskich (około 130 stron maszynopisu). Można nadsyłać wyłącznie prace niegdzie nie publikowane. Prace winny być opatrzone godłem. Do maszynopisu należy dołączyć zamkniętą kopertę zawierającą imię i nazwisko oraz adres autora, z umieszczonym na zewnątrz tym samym godłem.

Termin nadsyłania prac upływa 31 grudnia 1977 r. Ogłoszenie wyników nastąpi 22 lipca 1978 r. PAP

## Sprawną akcją ratowniczą na morzu

Sprawną akcją ratunkową popisał się ostatnio załoga statku ratowniczego „Huragan” z Ustki. Na pokładzie kutra „Ust-134” zachorował nagle jeden z rybaków. Już po kwadransie od wezwania pomocy z usteckiego portu wypłynął w morze m/s „Huragan”, mający na pokładzie lekarza. Niebawem rybak znalazł się w szpitalnym szpitalu. (PAP)

## Polscy biegacze nie powtórzyli sukcesu

W środę, w kolejnym dniu zawodów o mistrzostwo VI Zimowej Spartakiady Armii Zaprzysiężonych, rozegrano bieg na 30 km oraz pierwszy przejazd slalomu giganta.

Po bardzo dobrym biegu Polaków na dystansie 15 km, z dużym zainteresowaniem czekano na kolejny występ Józefa Łuszczka i Stanisława Gąbala. Niestety, tym razem nie odegrali oni żadnej roli w zawodach.

Jak doszło do tej porażki? Trener Edward Budny postanowił zastosować podobne smary, jak podczas biegu na 15 km, w którym Józef Łuszczyk wywalczył srebrny medal. Okazało się jednak, że był to błąd. Na oblodzonych podbie-

gach Polacy tracili wiele sekund do konkurentów.

Już początek biegu wykazał, że w środę nasi biegacze byli bez szans. Wiesław Gąbala zszedł z trasy już po kilku kilometrach, natomiast Józef Łuszczyk na pierwszej 10-kilometrowej pętli stracił do czołówki 1 minutę 20 sek. Świetnie biegł natomiast zawodnicy radzieccy Sawieljew i Bazukow. Na półmetku Józef Łuszczyk zmienił narty, ale niewiele to pomogło.

Wyniki biegu na 30 km: 1. S. Sawieljew (ZSRR) 1:27.52,11, 2. W. Isajew (ZSRR) 1:29.07,15, 3. J. Wachruszew (ZSRR) 1:29.21,94, 4. F. Simon (CSRR) 1:29.47,31, 5. M. Bazukow (ZSRR) 1:30.10,72, 6. F. Spengler (NRD) 1:30.23,84, 7. S. Anikiejew (ZSRR) 1:30.33,06, 8. L. Toskow (Bułgaria) 1:31.10,21, 9. A. Nordhaus (NRD) 1:31.22,95, 10. W. Andrejew (ZSRR) 1:32.22,65, 12. J. Łuszczyk (Polska) 1:34.43,97.

W Szpindlerowym Młynie rozegrany został z udziałem 35 zawodników pierwszy przejazd slalomu giganta. Zgodnie z oczekiwaniami walka rozegrała się między Janem Bachledą, a reprezentantami Czechosłowacji Miloslavem i Ivanem Sochorami.

Na szybkiej, zmrożonej trasie, najlepszy czas uzyskał jadący z numerem 7 Miloslav Sochor — 1.26.26. Jan Bachleda, startujący tuż za nim, jechał rozważnie, jakby pamiętając, że przed tygodniem pechowy upadek pozbawił go tytułu mistrza Polski w tej konkurencji. Trzeba dodać, że po zwycięstwie w biegu zjazdowym Bachleda ma duże szanse zajęcia pierwszego miejsca w trójkombinacji. Osiągnął czas 1.26.45, a więc niewiele gorzej od swego najgroźniejszego konkurenta — Miloslava Sochora. Trzeci wynik dnia uzyskał Ivan Sochor 1.27.72. W czwartek odbędzie się drugi przejazd. Pozostali polscy zawodnicy nie mają większych szans, bowiem pierwszego dnia pojechali słabo.

Wyniki I przejazdu slalomu-giganta: 1. M. Sochor (CSRR) 1.26.26, 2. J. Bachleda (Polska) 1.26.45, 3. I. Sochor (CSRR) 1.27.72, 4. W. Cyganow (ZSRR) 1.29.08, 5. D. Cristea (Rumunia) 1.29.11, 6. I. Penew (Bułgaria) 1.29.28, 15. E. Przybyły (Polska) 1.32.30, 26. J. Wiczyński (Polska) 1.37.75. (PAP)

## Trzy zwycięstwa i dwie porażki piłkarzy Lecha

Piłkarze Lecha, którzy od 5 lutego przebywają w Bułgarii, pomyślnie realizują plany szkoleniowe. W Złoty Piasek kolejarze zastali dobre warunki do treningu. Dotychczas poznaniacy rozegrali pięć spotkań towarzyskich.

W pierwszym meczu ulegli I-ligowemu Spartakowi Warna 0:1, a w następnych spotkaniach z drużynami II ligi uzyskali następujące rezultaty: z Botewem Warna 2:0 (bramki zdobyli Milewski i Napierała), z Georgi Trakow 6:1 (bramki: Szostak i Chojnacki po 2 oraz Napierała i Kasalik), z Dołbuchinem 0:2 oraz z Dołgopolem 1:0 (bramkę strzelił Napierała). Dzisiaj lechici zmierzają z Łoko motiwem Russe, a na zakończenie pobytu w Bułgarii rozegrają spotkanie z ROW-em Rybnik.

Piłkarze wracają do Poznania w nocy z piątku na sobotę, a w niedzielę o godz. 11 na boisku na Dębcu spotkają się z II-ligowym Zawiszą Bydgoszcz. (wł)

## Koszykówka

## Mistrzostwa okręgu dla juniorek AZS-u

Zakończyły się mistrzostwa juniorek starszych w koszykówce. Do współzawodnictwa przystąpiły tylko trzy zespoły: AZS, Olimpia i Znicz Grunwald. Pierwsze miejsce zajęła AZS, pokonując dwukrotnie Olimpię 100:82 i 79:71, oraz Znicza 115:43 i 87:38. Drugie miejsce zajęła Olimpia po zwycięstwach nad Zniczem 75:25 i 89:46. Olimpia i AZS reprezentować będą Poznań w rozgrywkach o mistrzostwo Polski juniorek.

Do rozgrywek okręgowych nie został zgłoszony zespół Lecha, co źle świadczy o pracy z młodzieżą w tym klubie. (wł)

## Półfinałowy turniej WCT z udziałem W. Fibaka

„Turniej mistrzów” — dla najlepszych graczy w odbywających się obecnie w USA rozgrywkach World Championship Tennis — rozegrany zostanie ostatecznie nie w Europie, lecz w Austin (USA). Początek wyznaczono na 17 września, po turnieju w Forest Hills.

Finał poprzedzą dwa turnieje półfinałowe z udziałem ośmiu zawodników. W pierwszym ośmiu zmierzą się Rumun Ilie Nastase, Włoch Adriano Panatta, Amerykanin Eddie Dibbs, Amerykanin Bill Scanlon, Polak Wojciech Fibak, Australijczyk Ken Rosewall, Hindus Vijay Amritraj i Cliff Drysdale (RPA).

Półfinałisti tej grupy stoczą po jednym z 10 do 13 marca. Wykluza to możliwość udziału Fibaka w meczach Polska — Hiszpania w Pucharze Króla Szwedzkiego (10 marca w Hiszpanii i 13 marca w Warszawie).

Druga grupa półfinałowa rozegra mecze po turnieju wimbledoskim w dniach od 7 do 10 lipca. Wystąpią w tym półfinale: Hiszpan Manuel Orantes, Amerykanin Arthur Ashe, Dick Stockton i Harold Solomon, Australijczyk Tony Roche, Nowozelandczyk Onny Parun i Brytyjczyk Mark Cox.

## WYSOKA PORAZKA WOJCIECHA FIBAKA

W halowym turnieju WCT w Toronto przypomnieli swe dawne dobre czasy dwaj australijscy weterani, 38-letni Rod Laver, który od dłuższego czasu miał kłopoty z kontuzją ramienia, odniósł w pierwszej rundzie zwycięstwo nad 24-letnim polskim tenisistą Wojciechem Fibakiem 6:0, 6:3, 42-letni Ken Rosewall uporał się w pierwszej rundzie ze znanym tenisistą hindusim Viayem Amritrajem 5:7, 6:3, 6:3.

W innych spotkaniach eliminacyjnych Amerykanin Eddie Dibbs wygrał z Markiem Coxem (W. Brytania) 7:6, 7:5, a Dick Stockton (USA) z Kanadyjczykiem Dale Powerem 6:3, 7:5. (PAP)

## Po wyborach w Danii

Dokończenie ze str. 3

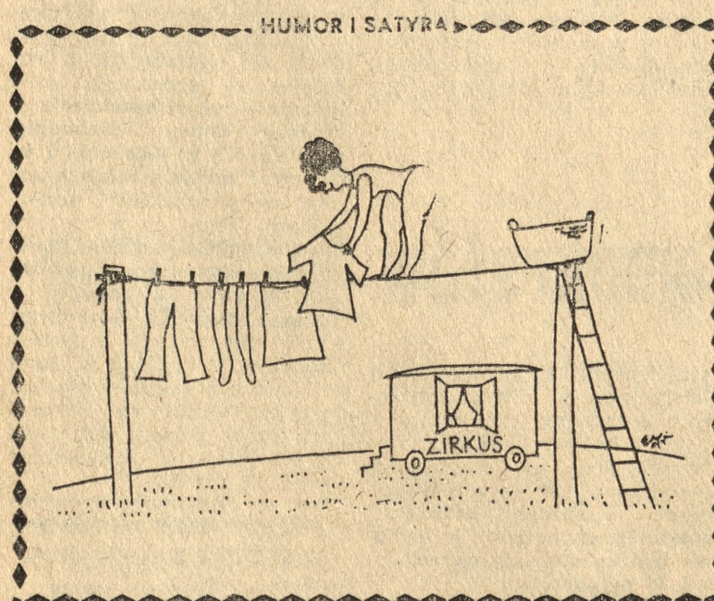
wy premier Anker Joergensen ogłosił, że zamierza utworzyć rząd z udziałem przedstawicieli czterech mniejszych partii, które także zanotowały pewne zyski, zdobywając łącznie 39 mandatów, a więc o 3 więcej niż dotychczas. Jeśli zatem dojdzie do utworzenia takiej koalicji, to rząd mógłby dysponować 104 głosami w 179-osobowym parlamencie.

Pozostaje jednak otwarte pytanie, czy może to być więcej niż trwałe, umożliwiająca rozwiązanie nabrzmiałych kwestii społecznych i gospodarczych Danii? Czy, gdy dojdzie do rozstrzygnięcia takich problemów, wszystkie partie koalicyjne będą pospołu zdolne znaleźć nie tylko kompromisowe, ale i konstruktywne rozwiązania? Czy też może sprawdzą się zapowiedzi osła wionego Mogensa Glistrupa, którego partia jednak zdobyła 2 mandaty więcej niż dotychczas, o tym, że i tym razem Dania nie uzyska stabilnego rządu i konieczne będzie powtórzenie wyborów, może jeszcze w tym roku?

TADEUSZ KACZMAREK

## Włoska pantomima wystąpi w Poznaniu

Znany publiczności wielu krajów Europy oraz Stanów Zjednoczonych, włoski zespół pantomimiczny „La Compagnia I Gesti di Roma” przybywa w tym tygodniu do Poznania na zaproszenie Centrum Kultury Uniwersytetu im. A. Mickiewicza — „Cicibór”. Troje mimów: Roy Bosier (współpracował m. in. z Romanem Polańskim), Julie Goell i Ernst Bartschi przedstawi w sobotę 19 bm. (o godz. 19) i 20 bm. (o godz. 18) w Ośrodku Teatralnym „Maski” przy al. Stalingradzkiej 26, spektakl złożony z dwóch utworów — „Ptak w lodówce” i „Pyrrus”. (wig)





## UWAGA — ABSOLWENCI SZKÓŁ PODSTAWOWYCH!

Poznańskie Zakłady Sprzętu Ortopedycznego  
W POZNANIU, ul. Przemysłowa 15/17

informują, że możecie w nowym roku szkolnym  
zdobyć ciekawy zawód o ogromnym znaczeniu spo-  
łecznym i humanitarnym.

CHŁOPCÓW I DZIEWCZĘTA

PRZYJMujemy W NAUKĘ ZAWODU:

- ślusarza — mechanika ortopedycznego,
- bandażyzy ortopedycznego,
- obuwnika — cholewkarza ortopedycznego,
- stolarza maszynowego.

Nauka zawodu trwa 3 lata. Okres nauki wlicza się do  
stażu pracy w naszym przedsiębiorstwie. Warunkiem  
przyjęcia jest ukończenie szkoły podstawowej.

Zgłoszenia przyjmuje Dział Służby Pracowniczej, pokój 116,  
w godzinach od 7—15, telefon 33-12-51, wewn. 66.

438-K1

### Praca Nauka

Przyjmę opiekunkę do 8-  
miesięcznego dziecka. Wa-  
runki bardzo dobre. Osie-  
dle Przyjaźni 14 m. 116, w  
godz. od 16—18. 16194g

Uczeń, czeladnik, w kra-  
wieństwie meksem — po-  
trzebn. Cienista 9A. 15907g

Pracownicę do ogrodnic-  
stwa szklarniowego w Prze-  
mierowie, na dobrych  
warunkach, przyjmę. Oferty  
„Prasa”, Grunwaldzka 19  
dla 15713g.

Pracownica do sprzątania  
i zmywania potrzebna. Do-  
bre warunki. Informacje:  
Restauracja „Hacjenda”,  
Morasko. Dojazd autobu-  
sem WPK linii nr 110. Po-  
znań — Morasko, odjaz-  
dy z ul. Solnej. 15534g

### Sprzedaż

Sprzedam nieużywany  
składak „Jubilat”. Oferty  
„Prasa”, Grunwaldzka 19  
dla 95p.

Sprzedam okazynie wie-  
lodziałanowy kalkulator  
kieszonkowy „Ford” —  
pamięć elektroniczna, pier-  
wiałki, funkcje, logaryt-  
my. Oferty „Prasa”, Grun-  
waldzka 19 dla 14809g.

Sprzedam komplet do pod-  
noszenia oczek. Tel. 474-67.  
14842g

Wózek dziecięcy głęboki  
tanie sprzedam. Podstoliń-  
ska 10 m. 10. 14611g

Tanie sprzedam pianino,  
wózek dziecięcy, łóżecz-  
ko, stół. Hetmańska 11  
m. 3. 14857g

### Samochody

Skodę 1102 na części lub  
w całości sprzedam. Cze-  
sław Woźniak, Stęszew,  
Osiedle POM. 14717g

Syręnę 105-Lux, odbiór  
Polmozbyt, sprzedam. Of-  
erty „Prasa”, Grunwaldz-  
ka 19 dla 14616g.

Fiat 125p-1200, odbiór  
Polmozbyt — zamiennie na  
126p, względnie sprzedam.  
Oferty „Prasa”, Grun-  
waldzka 19 dla 16142g.

Trabant - Syrena - Wart-  
burg, specjalistyczny war-  
ształ wykonuje usługi  
szybko i fachowo. WUSP  
nr 217, Bogdan Witkowski,  
Osiedle Plewiska, ulica  
Grunwaldzka 70, za torem  
kolejowym. 14589g

Sprzedam lub zamienie  
Fiat 127 na 128 lub inny.  
Tel. 590-45, po godz. 18.  
15309g

Sprzedam Fiat 125p-1500,  
odbior Polmozbyt. Tel.  
743-47. 16153g

### Lokale

Gdańsk! M-3, dwa pokoje  
z kuchnią, 52 m<sup>2</sup>, kwate-  
runkowe, nowe budownic-  
two, blisko centrum, w  
bardzo dobrym stanie, z  
wygodami, telefon, bal-  
kan, loggia oszklona — za-  
mienię na równorzędne w  
Poznaniu. Oferty „Prasa”,  
Grunwaldzka 19 dla 14884g

Kupię M-2, własnościowe,  
w nowym lub starym bu-  
downictwie. Tel. 645-12, po  
godz. 16. 15510g

Odstąpię pomieszczenie na  
warsztat z możliwością u-  
rządzenia lokalu handlo-  
wego, w dobrym punkcie,  
na przedmieściu Poznania.  
Oferty „Prasa”, Grun-  
waldzka 19 dla 14661g.

Kupię pokój lub pokój z  
kuchnią, albo M-3 własno-  
ściowe. Tel. 612-80. 14673g

Młode małżeństwo bez-  
dzielne poszukuje pokoju  
w centrum lub na Mi-  
łostowie. Oferty „Prasa”,  
Grunwaldzka 19 dla 14499g.

Przyjmę na pokój ume-  
blowany bezdzielne, pra-  
cujące małżeństwo. Staro-  
łęka, Zeglarska 38. 14527g

Zamienię mieszkanie dwu-  
pokojowe, kwaterynkowe,  
w nowym budownictwie  
z telefonem, w Szamotu-  
lach, na podobne lub wię-  
ksze, w Poznaniu. Szamo-  
tuły, tel. 208-19, w godz.  
od 18—21. 14518g

Kupię dwa pokoje z ku-  
chnią, własnościowe w  
starym budownictwie. Of-  
erty „Prasa”, Grunwaldz-  
ka 19 dla 14597g.

Małżeństwo poszukuje mie-  
szkania lub pokoju w no-  
wym, starym budownic-  
twie. Oferty „Prasa”,  
Grunwaldzka 19 dla 14589g.

Mieszkanie spółdzielcze 3-  
pokojowe, 57 m<sup>2</sup>, zamie-  
nię na większe. Oferty —  
„Prasa”, Grunwaldzka 19  
dla 14609g.

Sprzedam 2 pokoje z ku-  
chnią, własnościowe (man-  
sardowe). Oferty „Prasa”,  
Grunwaldzka 19 dla 14528g.

Poszukuję garażu na Ra-  
tjach. Oferty „Prasa”,  
Grunwaldzka 19 dla 14582g.

### Nieruchomości

Rzemieśnikowi odstąpię  
działkę 500 m<sup>2</sup>, zabudowa-  
ną, warsztatem 45 m<sup>2</sup>. Wa-  
runek: budowa domu mie-  
szkalnego wolnostojącego.  
Oferty „Prasa”, Grun-  
waldzka 19 dla 15549g.

### Różne

Wypożyczam zagraniczne  
suknie ślubne, kolorowe,  
wieczorowe, nakrycia do  
chrztu. Grochowska, ul.  
Szweska 20. 14946g

Wypożyczalnia strojów ślu-  
bnych, nakryć do chrztu.  
Mickiewicza 20, Swobodo-  
wa. 15070g

Wypożyczalnia eleganckiej  
garderoby ślubnej. Po-  
znań, Paderewskiego 1 —  
Ciesielska. 14657g

### DYREKCJA

Państwowego Teatru Nowego

### ZAKUPI

NASTĘPUJĄCE REKWIZYTY:

ryngrafy, naczynia miedziane, tace meta-  
lowe, kielichy kryształowe, szable, pa-  
saze, rapiery, stare butelki po winie, szpic-  
ruty, pistolety skakowe oraz następujące  
meble: fotel typu Wolter i stolik (mały)  
dębowy z okresu XVII—XIX wieku oraz  
inne drobiazgi.

Skup w/wym. rzeczy odbędzie się w dniu  
21. II 1977 r. od godz. 9—12 i od godz. 16—20  
w hallu Teatru.

Informacji udziela Sekretariat Teatru pod nr  
22-19-22, od godz. 8—14. 520-K1

ZAKŁADY MOTORYZACYJNE NR 5  
W POZNANIU, ul. Wawrzyniaka 43

## PRZYJMują ZAPISY UCZNIÓW

do klasy pierwszej na rok szkolny 1977/78

w następujących zawodach:

- GALWANIZER,
- TOKARZ,
- FREZER,
- SZLIFIERZ,
- ŚLUSARZ NARZĘDZIOWY,
- ŚLUSARZ - SPAWACZ,
- BLACHARZ - SPAWACZ karoserii samoch.
- LAKIERNIK SAMOCHODOWY,
- TAPICER,
- ELEKTROMONTER urządzeń przemysłowych,
- MONTER wewnętrznych instalacji budowlanych.

Zgłoszenia kierować do Działu Osobowego i Szkolenia  
Zawodowego pod wyż. wym. adresem. 547-K1

### Pracownicy poszukiwani

Poznańskie Przedsiębiorstwo Remontowo-Mon-  
tazowe Poznań - Podolany, ul. Druskienicka 16  
(dojazd autobusem 68, 68-bis, 72) — zatrudni od  
15. V. 77 do 15. IX. 77 — do Ośrodka Wcza-  
sowego w Dziwnowie:

- kierownika OW,
- szefa kuchni,
- zastępcę szefa kuchni,
- kucharki,
- pomoce kuchenne,
- intendenta,
- magazyniera.

Zgłoszenia osobiste lub pisemne pod w/w  
adresem (pok. 215, 118). 508-K1

### WIELOBRANŻOWA USŁUGOWA SPÓŁDZIELNIA PRACY

„CZYSTOŚĆ” — POZNAŃ  
ul. Mickiewicza 36, tel. 425-18

### POLECA USŁUGI W ZAKRESIE:

uszczelniania okien i drzwi  
taśmą aluminiową.

Zlecenia przyjmuje

Zakład nr 18 w Poznaniu, ul. Łuka-  
szewicza 34 — telefon 66-52-38.

SOLIDNA I FACHOWA OBSŁUGA!  
487-K1

W dniu 11 lutego 1977 r. zmarł po długiej  
i ciężkiej chorobie w wieku 71 lat

### TADEUSZ SOBKOWIAK

odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu  
Odrodzenia Polski.

Z głębokim żalem żegnamy drogiego kolegę  
i wieloletniego współpracownika całym sercem  
oddanego swej pracy i naszej uczelni, w której  
nieprzerwanie pracował ponad 50 lat.

Katedra Akustyki  
Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza  
w Poznaniu.

Pogrzeb odbędzie się dnia 18 bm. o godz. 9.30  
na cmentarzu junikowskim. 16062g

W dniu 12 lutego 1977 r. zmarł długoletni i za-  
służony pracownik naszego przedsiębiorstwa

### CZESŁAW BOŁDOWSKI

odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi, Meda-  
lem 10-lecia PRL, Odznaką „Zasłużony Racionali-  
zator” i „Zasłużony dla Budownictwa”.

W Zmarłym straciłmy cenionego, sumienne-  
go i oddanego pracownika oraz nieodżałowanej  
pamięci kolegę.

Rodzinie Zmarłego wyrazy serdecznego współ-  
czucia składają

Samorząd Robotniczy — Dyrekcja  
i współpracownicy  
Poznańskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego nr 2  
w Poznaniu.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 18 lutego br.  
o godz. 8.40 na cmentarzu komunalnym na Ju-  
nikowie. 636-U3

Dnia 14 lutego 1977 roku zmarł tragicznie

### FRANCISZEK GERWAZIK

Pogrzeb odbędzie się dnia 17. II 1977 r. o go-  
dzinie 16 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

żona z dziećmi i rodzina

16100g

Dnia 11 lutego 1977 r. zmarł nagle, przeżywszy  
lat 57, nasz drogi ojciec, brat i przyjaciel

doc. dr hab.

### WŁADYSŁAW KASIŃSKI

odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi.

Pogrzeb odbędzie się dnia 19 bm. o godz. 10.15  
na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążeni

dzieci, rodzina i najbliżsi przyjaciele

16151g

† Dnia 15 lutego 1977 r. zasnął w Bogu, prze-  
żywszy lat 72 mój kochany mąż, najdroższy  
ojciec i teść, sp.

### MICHAŁ FERENDOWICZ

emeryt WPK

Pogrzeb odbędzie się dnia 19 bm. o godz. 12  
na cmentarzu na Miłostowie.

W smutku pogrążeni

żona, syn i synowa

Ul. Szamarzewskiego 59/3. 668-U3

† Dnia 15 lutego 1977 r. zmarł w wieku 76 lat  
najdroższy mąż, ojciec, teść i dziadek, sp.

### JAN HERZOG

Pogrzeb odbędzie się dnia 19 bm. o godz. 10.30  
na cmentarzu parafialnym w Buku.

W smutku pogrążona

żona z rodziną

667

Dnia 10 lutego 1977 roku zmarł nasz pracow-  
nik, członek Spółdzielni

### WŁADYSŁAW SZKARADKIEWICZ

Pamięć o Nim pozostanie nadal wśród nas.

Pogrzeb odbędzie się dnia 18 lutego 1977 roku  
o godz. 13.05 na cmentarzu junikowskim.

Rodzinie Zmarłego wyrazy współczucia skła-  
dają

Rada Zakładowa, Rada Spółdzielni, Zarząd  
i pracownicy  
Poznańskiej Spółdzielni Pracy  
Odzieżowo - Futrzarskiej w Poznaniu.

641-K3

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia  
13 lutego 1977 r. zakończyła swój pracowity ży-  
wot, opatrzona Sakramentami św., przeżywszy  
lat 86, nasza najukochańsza i najdroższa matka,  
teściowa, babcia i prababcia, sp.

z Kobylńskich

### JANINA ŚWIETLIKOWA

Pogrzeb odbędzie się dnia 18 bm. o godz. 15.25  
na cmentarzu na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążona

dzieci, wnuki i prawnuki

Ul. Scinawska 14. 16085g

Dnia 15 lutego 1977 r. zakończył swe bardzo  
pracowite i sumienne życie, przeżywszy lat 85,  
mój najdroższy ojciec, teść i dziadek, sp.

### MARCIN GORZELAŃCZYK

powstaniec wielkopolski,  
odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Od-  
rodzenia Polski, Medalem „Za udział w walce  
o Poznańską Cytadelę” i Honorową Odznaką  
Miasta Poznania.

Pogrzeb odbędzie się dnia 19 bm. o godz. 12.50  
na cmentarzu na Junikowie.

W smutku pogrążona

córka z mężem i synem

Ul. Pszczelna 6.

Autobus odjedzie sprzed domu żałoby godz. 11.30  
669-U3

† Dnia 13 lutego 1977 r. zmarł nagle przeżyw-  
szy lat 56, mój najdroższy mąż, nasz kocha-  
ny ojciec, teść i dziadek, sp.

### MARIAN GADZIEMSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 17 bm. o godz. 12  
na cmentarzu na Miłostowie.

W smutku pogrążona

żona z rodziną

Ul. Modlińska 18 m. 2.

665-U3

† Dnia 14 lutego 1977 r. po długiej i ciężkiej  
cierpieniach zasnął w Bogu, nasza najuko-  
chańska córka, żona, matka, siostra i babcia,  
przeżywszy lat 56, sp.

### MARIA WANDA GLAPA

z domu Jakubowska

Pogrzeb odbędzie się dnia 18 bm. o godz. 14  
na cmentarzu na Miłostowie.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

Ul. Kossaka 1 m. 1.

Prosimy o nieskładanie kondolencji. 666-U3

† Dnia 11 lutego 1977 r. zmarł nagle, przeżyw-  
szy lat 37, mój najdroższy, niezapomniany  
mąż, sp.

### IRENEUSZ LIERSCH

Pogrzeb odbędzie się dnia 18 bm. o godz. 10.30  
na cmentarzu górczyńskim.

ZONA

Ul. Czerwonej Armii 30 m. 3.

664-U3

Dnia 14 lutego 1977 r. zginął śmiercią tragiczną  
mój najukochańszy i nigdy niezapomniany mąż,  
najtroskliwszy tatuś, przeżywszy lat 49

### płk. HENRYK BEŁŻEK

Pogrzeb odbędzie się w dniu 17 bm. o godz. 16  
na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona

żona z córką i rodziną

Ul. Dąbrowskiego 144a m. 7. 16077

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu  
11 lutego 1977 r. zasnął w Bogu, po ciężkich  
cierpieniach nasza ukochana żona, mama, te-  
ściowa, siostra, szwagierka, ciocia i babcia, prze-  
żywszy lat 62

### ZOFIA KRÓLICZAK

z domu Biedna

Pogrzeb odbędzie się 19 lutego br. o godzi-  
nie 11.05 na cmentarzu Junikowo.

W głębokim żalu pogrążona

RODZINA

Os. Plewiska, ul. Różana 6. 16051

† Dnia 11 lutego 1977 r. zasnął w Bogu nasza  
najukochańsza i nigdy niezapomniana siostra,  
kochana ciocia, szwagierka, siostrzenica i ku-  
zynka, sp.

### WANDA FROMM

Pogrzeb odbędzie się dnia 19 bm. o godz. 9.05  
na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona

siostry i rodzina

Prosimy o nieskładanie kondolencji. 623-U3

† Dnia 12 lutego 1977 r. zmarł, opatrzony Sa-  
kramentami św., mój najdroższy mąż, nasz  
kochany ojciec, teść, dziadek, przeżywszy  
lat 74, sp.

### KAZIMIERZ GUZA

Pogrzeb odbędzie się dnia 19 bm. o godz. 12.15  
na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona

żona z rodziną

Prosimy o nieskładanie kondolencji. 622-U3

### S. † p.

z Mielskarków

### HALINA MARIA ROTHOWA

mgr fil. emer. lektor,  
odznaczona Złotą Odznaką ZNP,  
ukochana żona, siostra, bratowa, szwagierka,  
stryjenka i ciocia, zmarła, opatrzona Sakramen-  
tami św., dnia 10 lutego 1977 r.

Złożenie zwłok do grobu rodzinnego w Pus-  
zczykowie, odbyło się w gronie najbliższych, dnia  
12 lutego br.

Pamięci krewnych, przyjaciół i znajomych,  
polecając pogrążeni w smutku i żałobie

mąż i rodzina

Poznań, Os. Piastowskie 43 m. 30. 16098g

† W dniu 11 lutego 1977 r. zmarł nagle, opa-  
trzony Sakramentami św., przeżywszy lat 62  
mój najdroższy mąż, jedyny przyjaciel i opiekun

### SYLWESTER PORADA

Msza św. zostanie odprawiona w dniu 19 bm.  
o godz. 9.45 w kościele przy Rynku Wildeckim,  
po czym pogrzeb o godz. 11.40 na cmentarzu ju-  
nikowskim.

O bolesnej stracie zawiadamia

żona z rodziną

Ul. Powstańcza 1 m. 18.

Autobus sprzed domu żałoby o godz. 10.30.  
16095g

Dnia 16 lutego 1977 r. zmarła nasza kochana  
siostra i ciocia, sp.

### MARIA WOŹNIAKOWSKA

z domu Stachowiak

</



TEATRY

OPERA — g. 19 „Halka”. MUZYCZNY — g. 19 „Pocłunek Czarny”. POLSKI — g. 19 „Derby w pa-lacu”. NOWY — g. 19 „Awantura w Chioggi”. LALKI i AKTORA — g. 10 „Ty-moteusz”, g. 17 „Janosik”.

KINA

KDF MUZA — g. 10, 12.30 „Sugarland Express” (USA 15 l.). g. 15.30, 17.45, 20 „Ludzie godni szacunku” (wł. 18 l.). KDF PALACOWE — g. 12.30, 15, 17.30, 20 „Barwy ochronne” (pol. 18 l.). APOLLO — g. 10, 12.30, 15, 17.30 „Alicja już tu nie mieszka” (USA 15 l.). g. 20 „Marika i czarna śmierć” (hol. w wersji oryginalnej z listą dialogową). BAŁTYK — g. 10, 12.30, 15.30, 17, 20.15 „Dagny” (pol.-norw. 15 l.). GONG — g. 10, 12, 20 „Król, da-ma, walet” (RFA 18 l.). g. 16, 18 „Och, jaki pan szalony” (ang. 15 l.). GRUNWALD — g. 17, 19 „Prze-praszam, czy tu biją?” (pol. 18 l.). GWIAZDA — g. 10, 12, 14, 16, 18 „Po sezonie” (ang. 18 l.). g. 20 „Oto jest głowa zdrajcy” (ang. 15 l.). KOSMOS — g. 17.30, 20 „Ostatni seans filmowy” (USA 18 l.). MALTA — g. 19 DKF „Malta” (s. zamkn.). MINIATURKA — g. 15.30 „Win-netou” cz. III (jap. b.o.). g. 17.30, 19.30 „Brunet wieczorową porą” (pol. 12 l.). PANCERNIAK — g. 17, 19.30 „Zamek z piasku” (jap. 15 l.). RIALTO — g. 10, 12.30, 15.15, 17.30, 20 „Romantyczna Angielka” (ang.-fr. 18 l.). RUSALKA (Swarzędz) — g. 15, 17, 19.30 „Ucieczka gangstera” (USA 18 l.). TEŻKA — g. 15.30 „Piraci na Pacyfiku” (rum.-fr. b.o.). g. 17.30, 19.30 „Godziny grozy” (ang. 15 l.). WARTA — g. 10, 12, 15 „Podróż Sindbada do złotej krainy” (USA b.o.). g. 12, 14, 16, 20 „Moi przyja-ciele” (wł. 18 l.). WCZASOWICZ (Buszewko) — g. 14.45, 16.45, 18.45 „Mój kochany mąż i ja” (NRD b.o.). WILDA — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Dziewczyna do dziecka” (fr. 18 l.). WRZOS (Lubon) — g. 18 „Z księ-gi królów” (radz. b.o.). WRZOS (Mosina) — g. 17, 19.15 „Cztery muszkieterowie” (panam. 12 l.). ZOO — ul. Krańcowa i ul. Zwierzyniecka g. 9-17.

DZIWURY

SZPITAL: internia, chirurgia, okulistyka, neurologia — ul. Wal-ki Młodych 75 laryngologia — ul. Przybyszewskiego 49. Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego w Poznaniu, ul. Chłopskiego 20 — tel. 66-00-66; nagłe zachorowania w domu, po-rady lekarskie, tel. 637-35; wypad-ki uliczne i w miejscach publicz-nych — tel. 999. Podstacje: ul. Bukowa 1, tel. 32-12-61; Osiedle Piastowskie 30, tel. 722-24; ul. Ugory 13, tel. 592-30; ul. Kościuski 103, tel. 544-44; Lu-bon, tel. 120-399; Swarzędz, tel. 309 i 544-44. Centralny Ośrodek Informacji Poznańskiej Służby Zdrowia czyn-ny codziennie g. 7-22, tel. 999. Telefon Zaufania — 998 czynny całą dobę, al. Marcinkowskiego — dyżurują: lekarz psychiatra wzgl. psycholog. Porady prawne głów-nie z zakresu prawa rodzinnego opiekuńczego, leczenia odwyko-wego i chorób społecznych, tel. 522-51. Apteki tylko dyżury nocne: Dąbrowskiego 140/142 Główna 52, Dzierżyńskiego 349, Mickiewicza 22, Mazowiecka 12, Kórnicka 24, Słowiańska, Starolecka 19, Gło-gowska 107/109, al. Marcinkow-skiego 11 (cała dobę).

RADIO

PROGRAM I: 8.35 Konc. roz-rywkowy; 9.05 Dla kl. III i IV (j. polski); „Krasnoludek u kupca”; słuch.: 9.30 Rytmy ludowe krajów bałkańskich; 10.08 Różne arie, róż-ne głosy; 10.30 Niezapomniane stro-nice — „Chłopcy” pow.: 10.40 Muzyka; 11.05 Tu radio kierowców; 11.15 Rytmy barwy, nastroje z Łodzi; 11.30 Koszalin na muz. an-tenie; 12.25 Koszalin na muz. anten-ie; 13 Muz. pocztówki z Ameryki Południowej; 13.15 Rytym, rynek, reklama; 13.35 Spotkanie z folklo-re; 14 Zasadki muzyczne; 14.25 Człowiek i środowisko; 14.30 Ryt-my młodych; 15.10 Z polskiej fa-noteki; 15.35 Z lekka muza przez lata; 16.11 Antologia jazzu pol-skiego; 16.35 „Estrada przyjaciół”; 17 Radiokurier; 17.20 Parada pol-skiej piosenki; 17.40 Piosenki bez słów; 18 Muz. i Aktywne; 18.35 Twórcy polskiej piosenki — W. Patuszynski; 19.15 Ork. PR i TV w Katowicach; 19.40 Z kompozy-torskiej teki — A. Hammond; 20.05 NURT — „Rozwój jako ka-tegoria filozoficzna”; 20.25 Nowo-ści ołtyteki; 21.15 Konc. żywcem; 22.23 Z repertuaru znanych ork. — Ork. F. Pourcelia; 22.30 Ren-na zamówienie; 22.45 Mini-rentai Teresy Tutinas; 22.50 Korrespon-dencja z zarzani; 23.15 Śpiewa S. Woytowicz. Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 4, 5, 8, 9, 10, 12.05, 15, 16, 19, 20, 21, 22, 23. PROGRAM II: 8.35 Sprawy co-dziennie; 9 J. M. Haydn: Sere-nada D-dur; 9.40 Tu Radio — Moskwa;

Na Ratajach

Życie szkoły związanej ze środowiskiem

Dla kierowców przejeżdża-jących w świąteczne dni przez poznańskie Rataje, ci chłopcy w harcerskich mundu-rach, podnoszący lizak i z całą powagą zatrzymujący sa-mochody, nie są zaskocze-niem. Pełnią dyżury razem z

Przyczynek

W przybytku Kultury na bakier z kulturą

Prosimy o niekonsu-mowanie czegokol-wiek, a w szczególności słodczy podczas pobytu w naszym Teatrze chyba, że posiadacie Państwo po-jemne kieszenie — tej (lub podobnej) treści na-pis nie widzicie co praw-da przy wejściu do po-znańskiego Teatru Mu-zycznego, ale kto wie czy nie byłoby dobrze, aby ostrzeżać przybywającą na przedstawienia pu-bliczność. Choć pałaszowa-niu słodkości w trakcie trwania spektaklu (co, nie-stety, dość często w pia-cówkach artystycznych się jeszcze zdarza) jesteśmy przeciwni, nie sposób wszak widzowi zabronić umiłania sobie przerwy cukierkami lub czekola-dą. Lecz jeśli zechce tak uczynić gość Teatru Mu-zycznego — winien za-pomnieć się w stosowny pojemnik albo przezna-czyć na papierki czy opa-kowania po słodkach — kieszenie. Bo kosza na śmieci w parterowym ho-lu nie uświadczymy; jed-ny dostępny dla publicz-ności znajduje się przy bu-fecie na pierwszym pię-trze.

Czyżby kierownictwo tego jakby nie było repre-zentacyjnego, przybytku Kultury było aż tak za-absorbowane przebywa-niem z Ną, że zapomnia-ło o istnieniu kultury przez małe „k”? może nie tak wzniosłej, lecz nie-mniej na co dzień ważnej.

(wig) P.S. Duży, efektowny na-pis: „DO SIEGO 1777 ROKU” być może nawet zdoła jed-ną ze ścian parterowego ho-lu Teatru, ale zawarte w nim życzenia teraz — w drugiej połowie lutego — są już chy-ba nie na czasie.

10 Kronika kultur; 10.15 Słynne arie operowe — śpiewa T. Wojta-szek-Kubiak; 10.40 Nie ma margi-nesu; 11 Dla kl. VII (geografia); „Lodowce i winogrona”; 11.35 Cho-robę weneryczne nadal groźne; 11.45 Od Tatr do Bałtyku; 11.50 Po-radnia Rodzinna; 12.05 Czas do-brych gospodarzy; 12.25 „Własnie ci z Ordońa” — opow. J. Rollickie-go; 12.45 Gra Ork. Paryska pod dyr. G. Rożdżewskiego; 13.35 Ze wsi i o wsi; 13.50 Duety ope-retkowe; 14.10 Więcej, lepiej, no-wocześnie; 14.25 Kantaty J. F. Haendla; 15 Program dla dziew-cząt i chłopców; 15.40 Gra Ork. PR i TV w Warszawie pod dyr. S. Rachonia; 16.10 Trzy plusy dla urody; 16.25 Mel. z musicali; 16.40 Magazyn informac.; 16.50 Radio-express; 17 J. L. Krebs; 3 Sonata C-dur; 17.20 Powieść miesiąca: „Pantaleon i wizytantki” — pow.: 17.40 Radiolatarnia; 18 Z. Koda-ly: Tańce z Galant; 18.40 Urząd-zanie ziemi; 19 Stołeczne aktual-ności muzyczne; 19.30 „Szach, mat i rozszada” — aud. satyr.; 20 L. van Beethoven: I Koncert C-dur op. 15 na fortep. i ork.; 20.38 A. Paszkiewicz — pierwsza poetka białoruska; 20.48 R. V. Williams: „Sinfonia antarfica” — VII Sym-fonia „Antarktyczna”; 21.50 Śpie-wa Chór Chłopców i Męski Pań-stwowej Filharmonii w Poznaniu dyr. S. Stulgrosz; 22.10 Książki, które na was czekają; 22.40 J. Szczę-ty — fenomenalny skrzypek węgierskiej minionej enoki; 23.35 Co słychać w świecie; 23.40 Pieśni trubadurów i traserów w nagra-niu zespołu mediolańskiego „Ars antiqua”. Wiadomości: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30. PROGRAM III: 8.30 Co kto lubi; 9 „Huśtawka miłości”; — pow.: 9.10 Boogie woogie na fortepian; 9.30 Nasz rok 77; 9.45 Dawne tań-ce i melodie; 10.35 Kiermasz płyt wytwórni Supraphon; 11 Życie ro-dzinne; 11.30 Sztuka aranżacji — Neal Hefti; 12.25 Za kierownicą; 13 Powt. z rozrywki; 13.50 „Zna-jomą z pocągów” — pow.; 14 Z twórczości M. Karłowicza; 14.25 Przypomnimy XIV Bydgoski Fe-stiwal Muzyczny; 15.10 Z nagrań słynnych gitarzystów — A. Sero-wia; 15.30 Studio pod muzami; 15.51 „Dzień w mieście” gra ork. pod

ORMO-wcami. Są członkami harcerskiej drużyny służby ruchu ze Szkoły Podstawowej nr 19 przy ul. Wioślarskiej. Szkoła istnieje tu zaledwie od dwóch lat, lecz zdążyła już wrosnąć w krajobraz osie-dla, zaprzyjaźniła się z jego mieszkańcami (podobnie zresztą jak i inne szkoły na Ra-tajach).

Dowody zainteresowania dali oni, przychodząc na spot-kanie z cyklu „otwarte drzwi szkoły”. Nauczyciele zaprezen-towali wtedy rodzicom osią-gnięcia dzieci i swoje. Wystę-powały szkolne zespoły arty-styczne i drużyny harcerskie. odbył się pokaz młodzieżowej mody na różne okazje, zorga-nizowany przy pomocy „Ote-xu”, „Lecchia” udostępniła no-we serie dziecięcych kosmety-ków, był też pokaz racjonal-nych przygotowywania śnia-dań dla uczniów.

Od grudnia ubiegłego roku zakładem opiekuńczym szko-ły został Instytut Obróbki Plastycznej. Pierwsze kontak-ty już nawiązano. Był wspólny bal noworoczny dla dzie-ci i zaproszenia na bal syl-westrowy dla nauczycieli. In-stytut zadeklarował gotowość urządzenia pracowni zajęć technicznych. Ma to być wy-jątkowa pracownia — bardzo nowoczesna. Ustalono też wspólny plan preorientacji za-wodowej. Pracownicy Instytu-tu będą wspomagali nauczy-cieli w omawianiu niektórych specjalności zawodowych z młodzieżą. Wcześniej takie kontakty nawiązano ze „Stomi-lem” i Fabryką Samochodów Rolniczych „Polmo”. Fabryka nieoficjalnie, ale życzliwie o-piekowała się szkołą i wła-snie pełniła funkcję zakładu opiekuńczego. Te serdeczne więzi — mimo że prawnym opiekunem został Instytut Ob-róbki Plastycznej — nie zosta-ły zerwane.

Dyrekcja szkoły oraz nauczyciele starają się nie tylko wykorzystywać życzliwość środowiska, ale przynajmniej w części rekompensować ją. Udostępniają więc swoje sale lekcyjne, laboratorium języko-we i salę gimnastyczną miesz-kańcom osiedla lub na zaję-cia rekreacyjne pracownikom Instytutu Obróbki Plastycznej. Młodzież opiekuje się ziele-nią na Osiedlu Oświecenia, część swoich zajęć, w ramach prac społecznie użytecznych, wykonuje w zakładzie opie-kuńczym.

Kończąc spotkanie z

mieszkańcami domu „Złotej Jesieni” dało początek stałym kontaktom między ludźmi starszymi, a młodzieżą. Dziew-częta sprzątają im mieszka-nia, dokonują zakupów. Swój pomoc nazwały „Przyjazna dłoń”.

W czasie zimowych wakacji z imorez przygotowanych w Szkole nr 19 korzystać rów-nież dzieci z sąsiednich szkół z Osiedla Lecha i Czecha. Młodzież bawiła się świetnia, a nauczyciele bardzo sobie chwalą nawiązane kontakty.

Staliśmy, wypróbowanymi przyjaciółmi są ormowcy. To dzięki nim powstała mło-dzieżowa służba ruchu. Wsz-yscy jej członkowie mają kar-tę rowerowe. Mimo stosunko-wo krótkiego okresu istnienia szerepu, harcerstwo w szkole kręciło i ma ambitne pla-ny. Oprócz młodzieżowej służ-by ruchu istnieje drużyna sportowa oraz klub muzyki młodzieżowej, który zapewne już w najbliższym czasie prze-kształci się w klub fonocama-tora. Instruktorami drużyn są uczniowie szkół zawodowych i średnich oraz studenci.

Beniaminkiem szerepu są zuchy. Pracę z nimi przyjęto jako naczelne zadanie wycho-wawcze. Ustalono już popular-ność mają kolonie przyszłych harcerzy. Tak to zazwyczaj bywa, że łączy się one z „wie-lonym przedzkołem” dla dzieci wiejskich.

Wypoczynek pracującej młodzieży

Jak co roku tak i obecnej zimy Zarząd Wojewódzki Związku Socjalistycznej Mło-dzieży Polskiej zorganizował wypoczynek dla młodych zrzeszonych w tej organizacji. 800 ZSMP-owców wyjechało na 10 obozów szkoleniowo - wy-poczynkowych, zlokalizowa-nych w atrakcyjnych turysty-cznie miejscowościach takich, jak np. Podgórzyn, Przesieka, Radków i Wisła.

Jak poinformował sekre-tarz Komisji Sportu, Turysty-ki i Rekreacji ZW ZSMP — Henryk Polański program obo-zów uwzględnił w dużej mie-rze zainteresowania uczestni-ków. Największą popularno-scią cieszą się wypoczynek na obozach dla młodych pracow-ników rolnictwa uspołecznio-nego, aktywny czytelniczy, funkcyjny, przewodniczą-cych zarządów zakładowych

udz. prof. A. Strawińskiego; 22.35 Nowe nagrania radiowe. Wiadomości: 12, 16.

TELEWIZJA

PROGRAM I: 8 — R-TV Szkoła Średnia — Język polski — 1. 15 „Telewizja i radio najpotężniejszy mi środkami masowego przeka-za” (powt.) 6.30 — R-TV Szkoła Średnia — Matematyka — 1. 17 „Funkcja sinus” (powt.); 11.05 — Język polski — kl. VII — A. Fre-dro: „Zemsta”; 11.35 — „Włoczy-kij” — film prod. wł.; 12.30 — De-cyzje piętnastolatków; 12.45 — TTR — Fizyka — 1. 27 „Podstawy optyki geometrycznej”; 14.30 — TTR — Uprawa roślin — 1. 39 „Uprawa roli, nawożenie i siew roślin motylkowych”; 16.10 — TV Informator Wydawniczy; 16.30 — Dziennik (kol.); 16.40 — Obiektyw — program woj. poznańskiego, go-rzowskiego, kaliskiego, leszczyń-skiego, zielonogórskiego; 17 — Dla młodych widzów; „Bratek przy kominku” spotkanie 6 (kol.); 18 — „Poligon” (kol.); 18.20 — „Przy-goda z nauką”; 18.50 — Radzimy rolnikom (kol.); 19 — Dobranoc dla najmłodszych i program dla młodzieży; 19.30 — Wieczór z Dziennikiem; 20.30 — Teatr Sensa-cji — „Przerwana gra”; 21.55 „Pogaz” (kol.); 22.40 — Dziennik (kol.).

PROGRAM 2: 16.35 — Język ro-zyjski — kurs podstawowy — lek-cja 17 (kol.); 17.10 — „Szczelbie” — dyskusja w studio między zain-teresowanymi stronami; nabywca mi telewizorów i przedstawicieli mi przemysłu, handlu i usług (kol.); 17.35 — „Słowa za słowa”; 18.05 Z cyklu: „Kto pyta nie błądzi”; — „Początki Polski”; 18.45 — Kino filmów animowanych — „Magna-lia” (kol.); 18.40 — „Teleskop”; 19 — Dobranoc dla najmłodszych i program dla młodzieży (kol.); 19.30 — Wieczór z Dziennikiem; 20.30 — „Oto muzyka” — program muzyczny-rozrywkowy TV NRD (kol.); 21.10 — „Wizyta w La Scali” (kol.); 21.40 — „24 godziny” (kol.); 21.50 — Kino Miniatur — „Czarne humoreski”; 22.30 — Je-zyk francuski — kurs II stopnia — lekcja 40 cz. 1 (powt.).

Kluby spółdzielni „Jeżyce”

W każdym odmienny program

Działalność społeczno-wychowawcza Spółdzielni Miesz-kaniowej „Jeżyce” koncentruje się w trzech klubach. Jeden z nich — „Słowiański” mieści się na pierwszym piętrze pa-wilonu handlowo-usługowego przy ul. Słowiańskiej. Drugi — „Impuls”, zajmujący mniejszą powierzchnię — na osie-dlu Bonin (ul. Błękitna). Kol. ejny klub „Złoty Wiek”, prze-znaczony dla ludzi starszych, istnieje w domu przy ul. Za-cisze.

Ostatnio klub „Słowiański”, zgodnie z życzeniami miesz-kańców, zmienił profil swojej działalności. Skupiono w nim zespoły artystyczne, m. in. jaz-zowy, kabaret „Kluczydło” i dziecięcy teatr tańca i piosen-ki. Członkowie tych zespołów znaleźli więc doskonałe miej-sce do ćwiczeń oraz prezento-wania występów. W najbliż-szym czasie zamierza się tu zorganizować klub literacki. Chętni mogą już zgłaszać swo-je kandydatury.

Jak stwierdza jednak instruktor do spraw społeczno - wychowa-wczych spółdzielni „Jeżyce” — Piotr Dehr, zainteresowanie dzia-łalnością klubu wśród młodzieży jest jeszcze niewystarczające. Zda-rza się też, że młodzi ludzie za-miast pomagać w organizowaniu zajęć lub imprez — przeszkadza-ja. Nierzadko właśnie ci, dla których placówka jest przeziec-znaczona, łamią zasady dobre-go wychowania. A to już wykra-cza poza obowiązujące normy współżycia na co dzień. Na szcze-ści, większość stałych bywalców przejawia należyte zainteresowa-nie klubowymi zajęciami i ona też nadaje im właściwy ton.

W „Impulsie” rozwijane są wśród dzieci i młodzieży głów-nie zainteresowania spor-tem. Dział tu, przy współ-pracy z TKKF „Nowy Bonin”, sekcja kulturystyczna. Dużym powodzeniem cieszą się takie

gry jak: siatkówka, rugby, ko-szykówka, tenis itp. Młodzi mogą także korzystać z zajęć sportowych, które odbywają się w pobliskiej Szkole Pod-stawowej nr 27 (ul. Widna). Prowadzi je nauczyciel wy-chowania fizycznego tej szko-ły — Krzysztof Makowski. Za-palony to działacz, jeśli cho-dzi o „usportowienie” uczniów. „Impuls” dzięki właśnie współdziałaniu ze szkołą nie-ustannie rozszerza zakres swo-jej działalności. Bo w nim odbywają się też spotkania np. ze znanymi sportowcami, ucze-śtniczą w nich wówczas mieszk-kańcy w różnym wieku. (an)

Sprawdzanie oświetlenia ulic

Telefony redakcyjne „ury-wają” się ostatnio od przeka-zywanych nam sygnałów, że na takich a takich ulicach w dzień palą się lampy, a jedno-cześnie w prasie i w telewizji apeluje się o oszczędzanie energii elektrycznej.

O wyjaśnienie przyczyn ta-kiego szafowania prądem zwró-ciliśmy się do kierownika Od-działu Oświetlenia Ulicznego Rejonu Energetycznego w Po-znaniu, inż. Stanisława Skrzyp-czaka.

— Przeprowadzamy obecnie — oświadczył — generalne przeglądy stanu lamp na ulicach Poznania, a sprawdzenie ich funkcjonowania jest możliwe tylko podczas włączenia oświetlenia. Trwa to w poszczególnych rejonach, zależnie od liczby lamp, po 2 czasem 3 dni. W ubiegłych dniach kontro-lowaliśmy np. Winogrody, śród-mieście, już sprawdziliśmy, teraz przyjdzie kolej na wschodni od-cinek trasy E-8, ul. Starolecką i inne, które dotychczas nie miały przeprowadzonego przeglądu.

Dziękując czytelnikom za sygnały, świadczące o gospo-darskim stosunku do oszczęd-ności prądu, uspokajamy za-tem, że dzienne oświetlanie ulic bywa czasem konieczne. (zk)

Na Winogradach w Poznaniu

Dom dla ludzi starszych



13 - kondygnacyjny dom na Osiedlu Kosmonautów 15, dla starszego poko-lenia, wybudowany jest przez Poznańskie Przedsiębior-stwo Budowlane nr 3.

Fot. — H. Kamza

W 13-kondygnacyjnym domu na Osiedlu Kosmonautów 15 w Poznaniu na Winogradach ponad 150 mieszkań przydzielono starszym ludziom, członkom Poznańskiej Spółdzielni Mieszkaniowej. Akurat dom jest w trakcie zasiedlania. Na parterze budynku trwają jeszcze prace przy urządzaniu zlokalizowanych tu pomiesz-czeń. Dla wygody mieszkańców starszych wiekiem urządzono tutaj dyżurkę pielęgniarki, świetlicę oraz klub. Na parterze czyn-ne będą jadalnia i punkt biblioteczny. Ogółem na zaplecze socjalno - gastronomiczne przeznaczono 440 m kw. powierzchni użytkowej. Inicjatywa Poznańskiej Spółdzielni Mieszkaniowej spotkała się z aprobatą ludzi, którzy z racji swojego wieku wy-magają stałej troski, jak choćby w tym przypadku — ze strony pielęgniarki. W mieszkaniach bowiem zainstalowana jest sygnalizacja świetlna, tak że w razie potrzeby można będzie naley-miać skorzystać z pomocy służby zdrowia. (a)